

Belgijscy goście przybyli do Polski

W następstwie wizyty złożonej przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Belgii w 1973 r. — na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza i rządu PRL przybyli wczoraj z oficjalną wizytą do Polski premier rządu belgijskiego — Leo Tindemans i minister spraw zagranicznych tego kraju — Renaat van Elslande.

Wizyta, która stanowi kontynuację dialogu między rządami obu krajów, służąc dalszemu rozwojowi stosunków dwustronnych a także omówieniu zagadnień związanych z bezpieczeństwem i współpracą na naszym kontynencie.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami obu krajów, belgijskich gości powitali premier Piotr Jaroszewicz, oraz minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

W wypowiedzi udzielonej dziennikarzom premier Belgii wyraził zadowolenie ze swej pierwszej wizyty w Polsce. Po wiedział, że stosunki między obu krajami układają się bardzo dobrze i wyraził przekonanie, że jego wizyta sprzyjać będzie umocnieniu więzi między obu krajami. (PAP)

GTOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 8 kwietnia 1975

Nr 80 (9664)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Wojsk Lotniczych

Powszechne zaangażowanie w służbie i pracy dla kraju

Umocnienie autorytetu organizacji partyjnych, jej członków we wszystkich jednostkach było głównym tematem Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Wojskach Lotniczych, która odbyła się wczoraj w Poznaniu. W obradach konferencji uczestniczył członek Biura Politycznego, Sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak. Obecni byli również wiceminister Obrony Narodowej — Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego — gen. broni Florian Siwicki oraz Sekretarz KW PZPR w Poznaniu Stanisław Kulesza.

Podstawę do dyskusji stanowił referat problemowy zastępcy dowódcy Wojsk Lotniczych do spraw politycznych, gen. bryg. Lud-

wika Sobieraja. Miniony okres, stwierdził generał, zapisał się w Wojskach Lotniczych dalszymi sukcesami w dziedzinie pracy wychowawczej,

małności był udział w zbiorach plodów rolnych w 1974. W akcji smigłowiec na rzecz gospodarki narodowej lotniczo wypracowało 60 mln. oszczędności. W ostatnich dwóch latach w Wojskach Lotniczych rozwinął się ruch racjonalizatorski. Zgłoszono 660 wniosków, a wcielenie ich w życie przyniosło gospodarce 45 mln. oszczędności. Osiągnięte wyniki świadczą, że bliskie są żołnierzom cele polityki partii. Dokumentują oni to zaangażowaniem w codzienną służbę i pracy.

Dyskutanckie koncentrowali się wokół spraw związanych ze stałym doskonaleniem gotowości bojowej, ideowo-wychowawczej. Mówiąc o osiągnięciach w zakresie stałego doskonalenia stylu dowodzenia i wychowania, podkreślali udział w tych sukcesach organizacji partyjnych. Wiele miejsca poświęcono w dyskusji ruchowi pro-

Dokończenie na str. 2

Być członkiem partii, to znaczy przodować

W Wielkopolsce rozpoczyna się wymiana legitymacji PZPR

W 215-tysięcznej wielkopolskiej organizacji partyjnej rozpoczyna się dzisiaj cykl zebrań, na których członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wręczane będą nowe legitymacje. Prace związane z wymianą legitymacji partyjnych trwały ponad rok. Obecnie kampania ta stanowi — po konferencjach sprawozdawczo-wyborczych PZPR — kolejny ważny etap w życiu partii przed VII Zjazdem.

Atmosfera związana z wymianą legitymacji w znacznym stopniu wpłynęła na ożywienie społecznego działania wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacji oraz grup partyjnych. W toku przygotowań do obecnej kampanii podkreślano, że w ocenie postaw członków partii liczą się przede wszystkim praca, ideowość i zaangażowanie. — Być członkiem partii, to znaczy przodować — powiedział przed kilkoma dniami podczas zebrania podstawowej organizacji partyjnej PZPR Kopalni „Sosnowiec”, na którym zainaugurowano wymianę legitymacji partyjnych, członek tej organizacji — I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. W dążeniu do przodowania członkowie partii łączą zadania ideowo-wychowawcze z wypełnianiem zadań produkcyjnych i gospodarczych służących utrzymaniu wysokiego, przyspieszonego tempa naszego kraju.

Zgodnie z uchwałą I Krajowej Konferencji PZPR w nowych legitymacjach prowadzony będzie zwięzły zapis najważniejszych faktów dotyczących biografii każdego komunisty.

Wielkopolska organizacja partyjna przystępuje do przygotowania do tego ważnego wydarzenia w życiu każdego jej członka i w życiu całej partii. Na posiedzeniach egzekutyw komitetów powiatowych i

dzelnicowych, a także na szeregach narad, jakie odbywały się w naszym województwie, podkreślano fakt, że obecna kampania wzmocniła ideowo i organizacyjnie szeregi partii.

Nowe legitymacje partyjne wręczane będą w uroczystej atmosferze. Na zebraniach w gminach, zakładach pracy, instytucjach w pierwszej kolejności wręczane będą legitymacje zasłużonym działaczom partyjnym, weteranom ruchu robotniczego, długoletnim członkom organizacji, ludziom przodującym w czynach produkcyjnych i społecznych.

Wielkopolską kampanię wręczania legitymacji członkowskich

Dokończenie na str. 2

Możliwość zerwania rozejmu w Irlandii Płn.

W końcu ubiegłego tygodnia znów zanotowano w Irlandii Północnej wzmogłą falę aktów terroru. W niedzielę wieczorem na jednej z ulic Belfastu, zastrzelony został 19-letni mężczyzna. Dokonano również dwóch krwawych zamachów na bary w dzielnicach protestanckiej i katolickiej miasta. W wyniku eksplozji bomb zginęło tam 10 osób, a 74 zostały rannymi. Wkrótce po tych zamachach ekstremiści protestanci zastrzelili dwóch katolików.

Władze brytyjskie wyrażają obawy, że te akcje mogą doprowadzić do zerwania rozejmu ogłoszonego przez Irlandzką Armię Republikańską. Sekretarz stanu ds. Irlandii Północnej Merlyn Rees oświadczył, że ma nadzieję, iż rozejm nie zostanie zerwany, przynajmniej w najbliższym czasie. PAP

W Jarocinie powstaje wielka fabryka mebli

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, dążąc do polepszenia stanu zaopatrzenia rynku w meble, zleciło poznańskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego nr 1 postawienie nowej, dużej fabryki mebli w Jarocinie.

Nowa fabryka ma ruszyć we wrześniu 1976 roku. Jej budowa, łącznie z wyposażeniem w maszyny i urządzenia, ma kosztować 800 milionów złotych.

Tegoroczny plan robót i zakupów opiewa na 400 mln zł., z czego 153,5 mln zł. mają kosztować roboty ziemne, budowlane i montażowe, a 245,2 mln zł. zakup urządzeń. Sądząc po pilności zlecenia i wielkości kwot ulokowanych w tegorocznym planie, budowa fabryki mebli w Jarocinie należy do grupy ważniejszych inwestycji gospodarczych w Wielkopolsce.

Trudno się temu dziwić. Zaopatrzenie sklepów w meble nie jest ostatnio najlepsze. Dlatego niezwykle ważną sprawą jest, aby budowa nowej fabryki od samego początku nabrała takiego rozmachu, który gwarantowałby terminowe ukończenie tej inwestycji. (pch)



Na zdjęciu: sala obrad podczas wczorajszej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Wojsk Lotniczych. Fot. — S. Wiktor

Sily wyzwolenicze ostrzeliwały Sajgon

Krytyczna sytuacja w oblężonej stolicy Kambodży

W poniedziałek oddziały patriotów khmerskich przedarły się w głąb linii obronnych piechoty reżimowej na północny zachód od Phnom Penh. Sily wyzwolenicze zbliżyły się na odległość zaledwie 6 km od lotniska Pochentong.

Według amerykańskich źródeł wojskowych, sytuacja na całym północno-zachodnim od cinku frontu „jest krytyczna”. Lotnisko Pochentong zostało w poniedziałek ponownie ostrzelane ogniem rakietowym. Na lotnisku lądują nadal samoloty amerykańskie z zaopatrze-

niem i amunicją dla wojsk reżimowych.

Według ocen obserwatorów, sytuacja oblężonej stolicy Kambodży jest najpoważniejsza od początku br., tzn. od rozpoczęcia obecnej ofensywy sił patriotycznych.

Jak donosi korespondent agencji Reutera, wojska sajgońskie rozpoczęły w poniedziałek wycofywanie się z miasta Chon Thanh, oddległego o 70 km od Sajgonu. Miejscowy garnizon zostanie ewakuowany drogą lotniczą do miasta Lai Khe.

Okolice Chon Thanh znajdują się pod kontrolą sił wyzwoleniczych.

Po raz pierwszy od czasu zerwania przez reżim Thieu układów paryskich, sily wyzwolenicze wietnamskiej Poludniowej ostrzeliwały w poniedziałek o świcie przedmieścia Sajgonu. Rakiety i pociski dosięgły rafinerię ropy naftowej w Nha Be, 15 km na południe od Sajgonu. W miejscowości tej znajdują się prawie wszystkie zasoby paliw płynnych, przeznaczonych dla Sajgonu i lotnictwa reżimowego. Zniszczone zostały także dwa rurociągi naftowe. (PAP)

Plenum ZG ZNP w Warszawie

W maju br. światowa konferencja nauczycieli

W dniach 27—31 maja br. obradować będzie w Warszawie światowa konferencja nauczycieli. Weźmie w niej udział ok. 300 osób reprezentujących 140 organizacji nauczycielskich z całego świata. Temat konferencji: kształcenie — zawód — za trudnienie. Ze sprawami tymi zapoznają uczestników plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, które odbyło się wczoraj w Warszawie.

W godzinach popołudniowych uczestnicy obrad zwiedzili zbiorcze szkoły gminne w woj. warszawskim. (PAP)

Rokowania SALT

W Genewie kontynuowano radziecko-amerykańskie rozmowy na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). W poniedziałek spotkali się szefowie obu delegacji — wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, A. Siemionow i ambasador do specjalnych poruczeń A. Johnson.

Delegacja WRL w Moskwie

W poniedziałek 7 bm. przybyła do Moskwy węgierska delegacja partyjno-rządowa z członkiem Biura Politycznego KC WSPR premierem J. Fockiem na czele. Uczestni czy ona w otwarciu jubileuszowej wystawy pod nazwą „Wyzwolenie Węgry 1945—75”.

Depesza L. Breżniewa

ZSRR konsekwentnie popiera walkę syryjskiego i innych narodów arabskich o wyzwolenie wszystkich okupowanych przez Izrael terytoriów, o zagwarantowanie arabskiemu narodowi Palestyny należnych mu praw i ustanowienie na Bliskim Wschodzie sprawiedliwego i trwałego pokoju — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR, L.

Na Cyprze

Rozbieżność stanowisk obu wspólnot

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim potwierdził, że rozmowy przywódców obu wspólnot cypryjskich na temat przyszłości konstytucyjnej wyspy zostaną wznowione pod auspicjami ONZ w Wiedniu, pod koniec bm. Stanowiska Greków i Turków cypryjskich pozostają jednak nadal rozbieżne.

Grecy cypryjscy akceptując rozwiązanie federalne podkreślają jednak konieczność istnienia rządu centralnego z rzeczy wistymi i rozległymi kompetencjami. Pozwoliłoby to na powrót do siedzib ok. 180 tys. uchodźców spośród ludności grecko-cypryjskiej. Natomiast strona turecka opowiada się za systemem federalnym, przewidującym utworzenie dwóch stref: na północ wyspy administrację sprawowałoby Turcy cypryjscy, na południu wyspy — Grecy cypryjscy. Rząd centralny miałby ograniczone uprawnienia, a obie strefy posiadałyby status państwowości. PAP

W Zakładach im. L. Waryńskiego

Zebrań Oddziałowej Organizacji Partyjnej

Wczoraj odbyło się zebranie oddziałowej organizacji partyjnej Wydziału Mechanicznego Warszawskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. L. Waryńskiego, do której należy członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. W czasie zebrania H. Jabłoński otrzymał nową legitymację partyjną. (PAP)

ator amerykański, J. Javitz. Spotkał się on z premierem Izraela I. Rabinem.

Przemówienie prezydenta Iraku

Prezydent Iraku oświadczył w przemówieniu radiowym, wygłoszonym w ostatnią niedzielę, że wojska irackie opanowały całe terytorium, które zajmowali powstańcy kurdzcy.

„Szczyt” NATO

AFP powołując się na wypowiedź wysoko postawionej osobistości USA pisze, że prezydent G. Ford może udać się do Europy na spotkanie szefów państw i rządów członkowskich krajów NATO. Spotkanie na szczycie NATO odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu lub w czerwcu.

Egzekucja piratów powietrznych

Irańska agencja prasowa PARS zakomunikowała, że w poniedziałek rano zostało straconych w Teheranie na mocy wyroku trybunału wojkowego dwóch piratów powietrznych. 1 marca br. uprowadzili oni samolot typu „Boeing 737” z lotniska Mehrabad w stolicy Iranu Teheranie.

Breżniew w depeszy do sekretarza generalnego Syrii, H. Asada.

Rozmowa A. Gromyko - H. Ismail

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko przyjął w poniedziałek ambasadora Egiptu, H. Ismaila. Dokonano wymiany poglądów na temat stosunków radziecko-egipskich, a także niektórych

krótko

aktualnych problemów sytuacji na Bliskim Wschodzie.

J. Arafat w Kairze

W niedzielę wieczorem do Kairu przybył przewodniczący Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), J. Arafat. Spotkał się on z prezydentem Egiptu, A. Sadatem i innymi osobistościami egipskimi.

J. Javitz w Tel Awiwie

W poniedziałek rano przybył do Tel Awiwu ze specjalną misją se

Poznański Oddział Wojewódzki PZU najlepszy w kraju

Tradycyjnie przypadający w kwietniu miesiąc ubezpieczeń został tym razem zainaugurowany w Poznaniu. Wybór miejsca krajowej imprezy nie był przypadkowy, bowiem Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu przoduje w kraju. We współzawodnictwie za rok 1974 pierwsze miejsce w kraju i województwie poznańskim zajął Oddział Powiatowy PZU w Kole, który otrzymał propozycję przechoźni dyrektora naczelnego PZU. Drugie miejsce w Wielkopolsce i ósme w kraju zdobył Oddział Powiatowy PZU w Gostyniu, na następnych czołowych miejscach w województwie uplasowały się oddziały powiatowe w Środzie i Kościanie oraz Inspektorat Powiatowy w Obornikach.

Podczas spotkania z działaczami oddziałów wojewódzkich z całego kraju zastępca dyrektora naczelnego PZU Stefan Panasiuk przedstawił zadania w zakresie ubezpieczeń obywateli i dobrovolnych oraz działalności prewencyjnej PZU. Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu Zbigniew Widelicki zapowiedział podwojenie wartości świadczeń ubezpieczeniowych do roku 1980, przede wszystkim w zakresie ubezpieczeń dobrovolnych. (emp)

Następstwa inflacji w USA?

Amerykanie wykupują ziemię w Kostaryce

Przychodzą — opowiada reporterowi postępowego tygodnika „El Pueblo” chłop z prowincji Guanacaste (północna część Kostaryki) i pytają w łamany hiszpańskim: „ile kosztowała ta ziemia?”. Podajemy im wtedy jakąkolwiek cenę — np. 200 tys. colones (1 dolar — 8,60 colones), choćby ziemia, w istocie, była warta nie więcej niż sto tysięcy. Wcale ich to nie zraża. Natychmiast wyciągają dolary z kieszeni i mówią: ja chcę kupić. Ja zapłacić dziesięć razy więcej. I placą, kto im się oprze?

43 proc. ziemi w prowincji Guanacaste należy już do obywateli USA; w rękach jankesów znalazły się m. in. wszystkie najpiękniejsze plaże tego regionu.

Od kilku miesięcy — relacjonuje dalej w jednym z ostatnich numerów „El Pueblo” — coraz więcej obywateli USA przyjeżdża do Kostaryki, z kieszeniami wypchanymi dolarami, aby kupować posiadłości ziemskie. Wybrali oni prowincję Guanacaste pomimo, że wie dza, iż grunty są tu bardzo ubogie. Cóż z tego? Za te same pieniądze, które w Kansas czy Miami musieliby wydać na kupno jednego akra ziemi — tu kupują 80 akrów. Jankesi zdają też sobie sprawę, iż dolar z każdym dniem traci na wartości i że suma, za którą dziś nabydą (w Kostaryce) ziemię, jutro — być może — nie starczy im na kupno marchewki.

Ostatnio nawet jeden z kosta rykańskich biskupów, Roman Arrieta Villalobos, czuł się zmuszony zabrać głos w opisywanej sprawie. W rozmowie z dziennikarzami „El Pueblo” oświadczył on m. in.: „mówi się, że Kościół ze swymi propozycjami zawsze przychodzi za późno. Niestety, musimy przyznać, iż rzeczywistość w wielu wypadkach tak bywało. I dlatego, dziś chcemy działać do-

Z prac GKBZH

Międzynarodowe współdziałanie w ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich

Poważne znaczenie dla dokumentacji zbrodni hitlerowskich i ścigania ich sprawców ma współdziałanie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce z odpowiednimi instytucjami za granicą.

Współpraca polsko-radziecka w tym zakresie sięga jeszcze okresu wojny. Już w sierpniu 1944 r. utworzona została w Lublinie polsko-radziecka komisja nadzwyczajna dla zbierania zbrodni niemieckich. Korzystała ona m. in. z dokumentów, które jednostki Armii Radzieckiej zbierały w trakcie wyzwalania ziem polskich oraz z protokołów zeznań świadków sporządzonych przez prokuratury wojskowe szczególnie przy I Froncie Białoruskim i I Froncie Ukraińskim.

W latach późniejszych Polska i ZSRR były inicjatorami szeregu konferencji międzyrodzinych na temat ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich. Bliskie są kontakty między Główną Komisją a Prokuraturą ZSRR, której przedstawiciele wielokrotnie przebywali w tych sprawach w Warszawie.

Dzięki współdziałaniu z czechosłowacką komisją rządową do ścigania nazistowskich

przestępców wojennych otrzy maliśmy m. in. kopie szeregu wyroków wydanych na Polaków przez hitlerowskie sądy wojenne oraz fotokopie tzw. dzienników działań wojennych jednego z batalionów policji i telefonogramów różnych formacji SS i policji dotyczących masowego rozstrzelania mężczyzn w Polsce i ZSRR w latach 1941—43. Wśród przekazanych dokumentów był m. in. odkryty przed 8 laty w praskich archiwach zespół akt z terenu tzw. reencji katowickiej. Wynika z nich, że na Śląsku istniało 270 różnych rodzajów hitlerowskich obozów jenieckich, w których przebywali Polacy, Rosjanie, Anglicy, Włosi, Francuzi i obywatele innych państw. Wśród materiałów przekazanych do CSRS przez stronę polską szczególne znaczenie miał telegram z 12 czerwca 1942 r., w którym szef Gestapo w Pradze zawiadomił tzw. Centralny Urząd Prześledźczy w Łodzi, iż wysyła do tamtejszego obozu transport 90 dzieci ze wsi Lidice.

Współpraca z Generalną Prokuraturą NRD i Centrum Dokumentacyjnym MSW NRD obejmuje m. in. wymianę i uzupełnianie dokumentów oraz dowodów zbrodni hitlerowskich popełnionych w Polsce. Warto przypomnieć, że do końca br. zostało w NRD skazanych ponad 12 800 zbrodniarzy hitlerowskich. M. in. odbyły się procesy przeciwko lekarzowi w obozie zagłady w Brzezince — H. Fischerowi, mordercy ludności polskiej i żydowskiej w Warszawie — J. Bloeschemu i zbrodniarzowi hitlerowskiemu, który działał na Ziemi Krakowskiej — R. Zimmermannowi.

Główna Komisja współdziała również z odpowiednimi in-

stytucjami na Węgrzech, w Bułgarii, Rumunii i Jugosławii. Współpraca ta przyniosła poważne wyniki, zwłaszcza w zakresie dokumentacji zbrodni.

Dodajmy, że Główna Komisja utrzymuje kontakty z wieloma organizacjami w szeregu krajów europejskich, np. we Francji, Włoszech i Austrii, organami ścigania RFN, z Międzynarodową Federacją Ruchu Oporu, Międzynarodowym Komitetem Oświeceniowym i Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża. O znaczeniu, jakie światowa opinia przywiązuje do stanowiska Polski w sprawie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich świadczy, że w ostatnich latach odwiedziło Główną Komisję wielu dziennikarzy m. in. z ZSRR, NRD, Francji, Berlina Zachodniego, Włoch, Szwecji, Norwegii, Finlandii, Wietnamu, Indii. (PAP)

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Wojsk Lotniczych

Dokończenie ze str. 1

downictwa i rozszerzaniu żołnierskich inicjatyw zwłaszcza w zakresie pracy ideowo-wychowawczej, dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych żołnierzy i kadry oraz pełnego zaangażowania się wszystkich żołnierzy w realizację programu przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

W czasie konferencji głos za brał Jan Sydział. Na wstępie, w imieniu Komitetu Centralnego partii i osobiście I sekretarza Edwarda Gierka, złożył wszystkim żołnierzom Wojsk Lotniczych serdeczne podziękowania za dotychczasowe wysokie wyniki szkolenia, za trud, za aktywną działalność partyjną i społeczną oraz za ich wkład w rozwój gospodarki narodowej. Po omówieniu znaczenia 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem oraz 30-lecia układu o wzajemnej pomocy i współpracy między Polską, a Związkiem Radzieckim, mówca wskazał na aktualne problemy polityki partii, wynikające z realizacji przyspieszonego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju oraz konkretne zadania stojące przed organizacjami partyjnymi w wojsku. Klimat wysokiego zaangażowania zarówno w sprawach życia spo-

łecznego kraju jak i w sprawach jego obronności jest rekojmnią dalszego umacniania partii i jej ideowego przywództwa w życiu narodu.

W przyjętej na konferencji uchwale sprecyzowano główne kierunki działania organizacji partyjnej Wojsk Lotniczych. Wybrano nowy komitet partyjny WL. Sekretarzem został wybrany płk mgr Karol Janik. (jk)

Wizyta chadeków RFN w Portugalii

Z jednodniową wizytą przebywali w Lizbonie deputowani chadeccy do Bundestagu, Walther Leisler Kiep, Juergen Warnke i Kai-Uwe von Hassel, przewodniczący Europejskiej Federacji Partii Chrześcijańsko-Demokratycznych. Przybyli oni do stolicy Portugalii, aby „wyrazić troskę zachodnioeuropejskich partii chrześcijańsko-demokratycznych z powodu rozwoju sytuacji w Portugalii”.

Politycy zachodni Niemcy zamierzali się spotkać z prezydentem Francisco da Costa Gomesem i premierem Vasco Goncalvesem najwyraźniej z zamiarem wywarcia na nich presji politycznej, lecz portugalscy mężowie stanu nie znaleźli dla nich czasu. Deputowani chadeccy wzięli natomiast udział w kongresie prawicowej Partii Centrum Socjalno-Demokratycznej w Porto, gdzie podniesiono larum, iż Portugalia znajduje się na drodze „ku lewicowej dyktaturze”. (PAP)

Chiny wyprzedają antyki tybetańskie?

Kupcy nepalscy prowadzący handel między Katmandu a Lhasą w Tybecie otrzymują teraz od władz chińskich jedną czwartą za platę za swe towary z Nepalu (głównie mydło i świece), w postaci turkusów, korali i innych drogich kamieni, a jedną czwartą w postaci złota i srebra.

Drogie kamienie pochodzą ze skonfiskowanych przez władze chińskie skarbców dawnej arystokracji tybetańskiej, zaś złoto i srebro z klasztorów i świątyń budyjskich. Wydawane w Delhi czasosłowo uchodźców tybetańskich „Tibetan Review” podaje, że drogie kamienie oraz złoto i srebro dewocjonalnie z Tybetu pojawiały się obecnie na bazarach w Nepalu.

Według „Tibetan Review” antyki tybetańskie sprzedaje się również w sklepach Hongkongu. „Chińczycy zarabiali więc dewizy wyprzedając przedmioty kultury i antyki z Tybetu” — dodaje czasopismo. (PAP)

Prenumerata: wolaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiające prenumeratę w PUP:K RSW „Prasa — Książka — Ruch” i Indeks nr 35029/35028 R-18

Izraelskie okręty nie będą korzystały z Kanału Sueskiego

Wywiad prezydenta Egiptu

W wywiadzie dla nowojorskiego tygodnika „Time” prezydent Egiptu Anwar Sadat oznajmił, że byłby gotów zezwolić na tranzyt przez Kanał Sueski „niestrategicznym” towarów, przeznaczonych dla Izraela.

Szef państwa egipskiego stwierdził, że izraelskie okręty wojenne nie będą mogły przepływać przez Kanał Sueski. Powołał się on przy tym na układ z Konstantynopola z roku 1888, na podstawie którego państwo będące w stanie wojny z Egiptem nie ma prawa korzystania z Kanału.

Jak wiadomo, Kanał Sueski, zamknięty od czasu agresji izraelskiej na kraje arabskie w r. 1967, ma być otwarty 5 czerwca br.

Prezydent Sadat powiedział także, że stanowisko Izraela udaremniło amerykańską politykę uregulowania problemu bliskowschodniego metodą „krok za krokiem”. Uważam więc — oświadczył prezydent, że konferencja genewska jest najlepszym miejscem dla rozwiązania sprawy przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Niepowodzenie próby kosmicznej

Jak podaje agencja TASS, ośrodek kierowania lotami kosmicznymi zakomunikował, że 5 kwietnia br. w ZSRR dokonano wystrzelenia rakiety nośnej z pilotowanym statkiem kosmicznym „Sojuz”. Na pokładzie statku kosmicznego znajdowała się załoga, składająca się z płk. Wasilija Łazariewa i Olega Makarowa.

Na odcinku pracy trzeciego stopnia rakiety nośnej nastąpiło odchylenie jej parametrów od zaplanowanego toru lotu i automatyczne urządzenie wydało polecenie przerwania dalszego lotu. Statek kosmiczny oddzielił się od rakiety i aparat lądujący łagodnie wylądował na południowy zachód od miasta Gorno — Altajsk (zachodnia Syberia).

Samopoczucie W. Łazariewa i O. Makarowa jest dobre. (PAP)

Spotkanie byłych harcerek - więźniarek

Wczoraj rozpoczął się III Ogólnopolski Zlot członków konspiracyjnej drużyny harcerek, która działała w latach okupacji hitlerowskiej w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. O godzinie 18 w Sali Odrodzenia Ratusza poznańskiego blisko 60 byłych harcerek-więźniarek spotkało się z przedstawicielami władz Poznania i województwa poznańskiego oraz władz naczelnych ZHP podczas sesji poświęconej wspomnieniom z lat okupacji.

Dzisiaj uczestniczkami Zlotu zwiedzały miasto, a jutro o godzinie 16 w Pałacu Działalności spotkają się z młodzieżą harcerską Poznania.

Jest to już III zlot członkiń konspiracyjnej drużyny, działającej w Ravensbrück. Pierwszy odbył się w Katowicach, drugi w Łodzi. (bw)

Być członkiem partii to znaczy przodować

Dokończenie ze str. 1

skich PZPR zainauguruje zebranie, które odbędzie się dzisiaj w Poznaniu.

W każdym powiecie, w każdej gminie i dzielnicy Poznania trwać będzie obecnie nowy, znany codzienną ofiarą na pracę rytm partyjnego życia. Członkowie PZPR i wszyscy Wielkopolanie pragną bowiem dołożyć starań, by z jak największym dorobkiem powitać VII Zjazd partii. (kos)

Terrorystyczne zamachy w Argentynie

Sześć dalszych osób padło ofiarą zamachów terrorystycznych w Argentynie. Ich zwłoki znaleziono w niedzielę, w pobliżu międzynarodowego portu lotniczego, 25 kilometrów od Buenos Aires.

W miejscowości Haedo, 20 km od stolicy, doszło w tym samym dniu do potyczki między członkami terrorystycznego podziemia a siłami porządkowymi. Dwie osoby zostały ranne.

W Mendocinie policja aresztowała trzynaście osób oskarżonych o działalność terrorystyczną. (PAP)

Od idei do rzeczywistości

Uran z wody morskiej

Na świecie odkryto w ostatnich latach wiele nowych złóż rudy uranowej, podstawowego surowca dla energetyki jądrowej, a mimo to idea wykorzystania do produkcji tego paliwa zwykłej wody morskiej jest nadal aktualna. Co więcej — jak wynika z najnowszych doniesień ze stolicy Japonii, Tokio — staje się już rzeczywistością.

W kraju tym, którego potrzeby w zakresie uranu pokrywane są dotychczas importem — przystąpiono do organizacji specjalnego przedsiębiorstwa, które zajmie się uzyski-

waniem uranu z wody morskiej. Ponieważ będzie ono opierać się na działalności o szeroko rozbudowane zaplecze naukowo-badawcze i techniczne, niezbędne w tego rodzaju produkcji, czas przeznaczony na organizację przedsiębiorstwa jest dość długi — jak się przewiduje, rozpocznie ono pracę dopiero za sześć lat. Ale za lat dziesięć jego produkcja pokryje około 15 proc. zapotrzebowania Japonii na ten surowiec. Już obecnie zapotrzebowanie to jest znaczne, a w latach osiemdziesiątych będzie 2—3-krotnie wyższe.

Przeprowadzone kalkulacje wykazują, że uran wydobywany z wody morskiej będzie dość drogi — koszt produkcji 1 funta angielskiego koncentratu uranowego wyniesie około 60 dolarów podczas gdy za importowany w rudach Japonia płaci dotychczas 15—20 dolarów. Uważa się jednak, że do czasu rozwinięcia produkcji uranu z wody — rudy uranowe zdołają na rynku światowym i przejdą na nową technologię stanie się względnie opłacalne. (PAI)

F. Kirlo-Nowaczyk nie żyje

Zmarł Franciszek Kirlo-Nowaczyk, członek Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, poeta i prozaik, autor tomików wierszy „Biała lutnia” i „Chleb powszedni” oraz powieści pt. „Szkoła przy topolowej drodze”.

Swoje utwory publikował m. in. w „Nowej Kulturze”, „Twórczości”, „Życiu Literackim”, „Tygodniku Kulturalnym” i w „Zielonym Sztandarze”. Przez wiele lat, niemal do ostatnich chwil swego życia, związany był z „Głosem Wielkopolskim”, przesyłając na łamy naszego dziennika korespondencje z Ziemi Kępińskiej. W ubiegłym roku zamieściłmy fragment jego wspomnień o próbach z okresu okupacji pt. „Spotkanie w drodze”.

F. Kirlo-Nowaczyk był zasłużonym działaczem kultury i pedagoga. Zmarł w wieku 68 lat. Jego pogrzeb odbędzie się jutro o godzinie 14 w Kępnie. (kos)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Fiejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walesek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miłośni 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

ROGODA

Zachmurzenie umiarkowane, od zachodu wzrastające do dużego, z opadami deszczu lub deszczu z śniegiem. Temperatura maksymalna od 5 do 8 st. Wiatry umiarkowane, dość silne, południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bożena Zdanowski.

Odprężenie zmienia świat

Cztery lata temu, 8 kwietnia 1971 r., zakończyły obrady XXIV Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, jednomyślnie przyjmując program KPZR w sprawach międzynarodowych, który przez światową opinię publiczną nazwany został radzieckim programem pokoju. Program ten opracowany został w ścisłej współpracy z partnerami ZSRR — krajami wspólnoty socjalistycznej.

Rozwijana szerokim frontem „ofensywa pokoju” państw socjalistycznych przyniosła bardzo pozytywne rezultaty. Zawarcie między ZSRR a USA serii porozumień, wyrażających po raz pierwszy od rewolucji 1917 r. oficjalne uznanie przez stronę amerykańską zasad pokojowego współistnienia jako jedynej alternatywy światowej wojny termojądrowej, zwołanie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, rozpoczęcie w Genewie rokowań na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych i ograniczenia sił zbrojnych, zapewne nie zgody zainteresowanych państw na zwołanie światowej konferencji na temat Bliskiego Wschodu — to tylko fragmenty wyliczenia wydarzeń międzynarodowej „reakcji łańcuchowej” na konstruktywne impulsy programu pokoju.

Wszelki głęboki zwrot w stosunkach międzynarodowych określony jest obiektywnymi warunkami. Zmienia się stosunek sił i nowy świat — państw socjalistycznych i państw, które wyzwoliły się z pęt kolonializmu — coraz efektywniej wpływa na przekształcanie stosunków międzynarodowych. Właśnie w tym zasadniczym przekształceniu stosunków międzynarodowych

zawiera się główny sens tego, co obecnie dzieje się na świecie.

Odprężenie międzynarodowe to nie tylko likwidacja pozostałości „zimnej wojny” — tj. przejście z toru zbrojnej konfrontacji na tor pokojowego współistnienia. W równej mierze znaczy to również zapewnienie gwarancji przeciwko imperialistycznej ingerencji w wewnętrzne sprawy narodów, likwidację następstw polityki „z pozycji siły” we wszystkich rejonach świata.

W zachodnich analizach polityki światowej nierzadko spotkać można przypadki użycia francuskiego słowa „détente” z takim podtekstem, który ogranicza i ramy i głębię trwającego procesu. Niektórzy zachodni komentatorzy odprężenia docho- dzą nawet do tego, że upatrują „sprzeczność” między radzieckim kursem pokojowego współistnienia, a nie słabnącą solidarność Związku Radzieckiego z walką narodów Bliskiego Wschodu o likwidację skutków agresji izraelskiej oraz walką narodów Indochin ze skutkami wielu dziesiątek lat trwającej obcej ingerencji. Takie oceny wynikać mogą tylko z niechęci lub nieumiejętności widzenia wzajemnego związku zjawisk w zmieniającym się świecie. Odprężenie byłoby niemożliwe bez wyrzeczenia się przez Zachód polityki „z pozycji siły” w stosunku do ZSRR i krajów socjalistycznych. Odprężenie może się stać rzeczywistością tylko wówczas, gdy dla takiej polityki nie będzie miejsca w ogóle.

Rezultaty wzajemnego wpływu pokojowych inicjatyw i wychodzących im naprzeciw kroków trzeźwo myślących polityków Zachodu, ujawniły się wyraźnie w szeregu dziedzin stosunków radziecko-amerykańskich i w stosunkach pomiędzy państwami europejskimi. Pod naciskiem wiatru przemian ru- nęły dyktatorskie reżimy m.in. w Portugalii i w Grecji. Próby niektórych kół zachodnich manipulowania straszakiem „za- grożenia komunizmu”, jak to dzieje się np. na południu Europy, kończą się dla nich auto- demaskacją. Daremne koła zim- nowojenne usiłują podtrzymać zdolność do życia polityki „z pozycji siły” poprzez dyktator- stwo i marionetki.

Rozwój wydarzeń w Kambo- dży i Wietnamie Południowym w pełni to potwierdza. Upadek starych metod może wyglądać na tragedię tylko w oczach lu- dzi, których polityczny kapitał mieści się całkowicie w ana- chronicznych doktrynach „do- mina”, „odrzuć”, „wstrzy- mywanie” itd. Autentyczną tra- gedię przeżyła Ameryka pod- czas eskalacji wojny wietnam- skiej. Ta lekcja dla wielu Ame- rykanów stała się punktem zwrotnym. Nie jest jednak ta- jemnicą, że w Pentagonie, gdy chodzi o sytuację w Indochi- nach, i w sztabach izraelskich w odniesieniu do sytuacji na Bliskim Wschodzie, nie odczo- no jeszcze do archiwów planów „ratowniczych” lub „prewency- jnych” operacji wojennych. Jed- nakże rzeczywistość i wpływ od- prężenia polega właśnie na tym, że awantury wojenne po- stawiono na jedynym stosow- nym dla nich miejscu — poza prawem międzynarodowym.

Proces odprężenia jako pro- ces stały wymaga nieustannego rozwoju. Niemożliwością jest na przykład wyobrażenie sobie trwałego i zagwarantowanego pokoju w samej Europie, gdy w innych częściach świata zbie- rać by się miały burzowe chmu- ry. Przypominając, że pokój jest niepodzielny, Leonid Breż- niew w swoim budapestżeń- skim przemówieniu 18 marca w taki sposób określił zadanie programu pokoju:

„Stworzenie na świecie takie- go klimatu, w którym poten- cjalni agresorzy, amatorzy awan- tur i pobrząkiwania szabelką napotykać będą coraz bardziej zdecydowany i powszechny opór narodów, w którym pokój, bezpieczeństwo i wiara w spo- kójną przyszłość stawać się będą rzeczywistą zdobyczą co- raz szerszych mas w różnych rejonach kuli ziemskiej — oto cel godny tego, aby poświę- cić mu swe siły każdy, kto kocha własny naród i myśli o postę- pie ludzkości”.

W. K.

SPARTAK BIEGŁOW

Mieszkanie z marzeń — już na jawie

Domeczku, poszerz się...

Już wkrótce ściany w na- szych mieszkaniach bę- dzie można dowolnie u- stawiać. Stanie się to za spr- awą młodego absolwenta Poli- techniki Krakowskiej — Je- rzego Boruty, który zaprojek- tował budowany przez ekipę krakowskiego „Mostostalu” dom o konstrukcji stalowej, w którym lokator będzie mógł dowolnie ustawiać ścianki d- ziałowe.

W porównaniu z tradycy- jnym sposobem wznoszenia bu- dynków, w nowo projekto- wanym wyeliminowano do maksimum tzw. roboty mokre z użyciem cementu i betonu. Ściany zewnętrzne stanowi- leka płyta o konstrukcji sta- lowej, odpowiednio izolowa- na i ocieplana. Wewnętrzne ścianki działowe o grubości od 5 do 8 cm stanowią listwa dre- wniana, obłożona z obu stron płytą pilśniową, którą na- stępnie pokrywa się tapetą. Taka ścianka jest lekka i da- je się łatwo ustawić. Aby przesunąć ją z miejsca na miejsce wystarczy kilka śrub, wkrętka i filc techniczny, któ- ry podkłada się pod ścianke. Taką pracę potrafi wykonać każdy.

Nowy pomysł rozwiązania wewnętrznych układów miesz- kań można uznać za rewela- cyjny. W wielu krajach sta- rano się go rozwiązać, a wy- daje się, że metoda inż. Bo- ruty jest najlepsza. Jest prze- de wszystkim prosta i daje du- że możliwości dostosowania poszczególnych izb do indy- widualnych potrzeb każdej ro- dziny. W ramach np. 54 me- trów kwadratowych, przypa- dających na znormalizowane M-4, będzie można zrobić so- bie trzy pokoje z kuchnią lub np. dwa duże z kuchnią. Ła- zienka i przedpokój, tak i we- pozostaną takie same jak w każdym „normalnym” miesz- kaniu. Gdy np. po roku „stary” układ mieszkania nam się znu- dzi, lub rodzina się powiększy ustawiamy ściany inaczej i — mamy „nowe mieszkanie”.

Pod względem konstrukcyj-

Cywińska zdaje się żywić szczególny sentyment do naszych rodzimych drama- topisarzy w spódnicę, w tym przede wszystkim do Zapolskiej. Czuje — jak się to zwykło mawiać w środowisku teatralnym — Zapolską i stara się uczynić z niej bliską nam, w pełni zrozumiałą, niemal współczesną pisarkę. To ona właśnie, jeszcze w Kaliszu, na nowo i całkowicie po swoje- mu odczytała „Moralność pani Dulskiej”, dostrzegając w tytu- lowej postaci nie tyle domowego tyrana, co ofiarę własnej, bezwol- nej i otumanionej rodziny. W Ka- liszu też wzięła na warsztat „Ich czworó”, starając się znaleźć dla tej salonowej i z gruntu miesz-kańskiej komedii, nowy i nie-omal całkowicie odbiegający od dotychczasowych tradycji, kształt inscenizacyjny.

Teraz przyszła kolej na „Skizę”. Na nietypową raczej dla Zapol- skiej i niezbyt wysoko notowaną przez historyków literatury, kome- dię, zaopatrzoną przez autorkę, w świetnie oddający cały jej na- strój i charakter, podtytuł: „Świa- towe nic w 3 aktach na 4 osoby bardzo wesołe i... nieprzyzwoite”.

Nim jeszcze spektakl trafił na afisz, poszła już po Poznaniu fa- ma, że będzie to spektakl nieco skandaliczny, frywolny i nieprzy- zwyczajny, co okazało się znakomi- tym zupełnie chwytem reklamow- ym, nie znajdującym zresztą po- twierdzenia w praktyce. Na kan-

TEATR

wie komedii Zapolskiej powsta- ło natomiast w Teatrze Nowym całkiem zgrabnie zrobione, z du- żą kulturą i pomysłowością wy- reżyserowane, przedstawienie. Nietrudno w nim doszukać się dalszego ciągu polemiki z kryty- kami i historykami literatury, przyznającymi wprawdzie Zapol- skiej ogromną zrzeczność teatral- ną, ale odmawiającymi jej sztu- kom z reguły głębszych motywa- cji psychologicznych i intelektual- nych.

Wcale mądra, tymczasem — w świetle zrealizowanego na sce- nie Teatru Nowego przedstawie- nia — kobieta, musiała być pani Gabriela, a przede wszystkim bar- dzo, jak na owe lata, odważna, skoro zdecydowała się przed sie- demdziesięciu laty wystąpić z po- glądami, które i dzisiaj jeszcze niejednemu wydać się mogą bar- dzo dyskusyjne. Niemniej zgor- szczył nas dzisiaj Zapolska nie jest już w stanie. Może nam nato- miast dostarczyć swą komedią wcale miłą, przekornej i inteli- gentnej zabawy.

Oglądamy więc, w malowni- czym saloniku z początku wieku, dwie małżeńskie pary, reprezen- tujące dwie diametralnie różne koncepcje i miłości, i małżeń- stwa. Jedną, każącą mężowi wi-

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Mistrz „czarnej” sztuki

Przed kilku miesiącami w gablotach znajdujących się w centrum Pozna- nia prezentowane były foto- grafie osób, których nazwiska wpisane zostały do Wielkopol- skiej Księgi Wybitnych Prze- downików Pracy Socjalistycz- nej. Na jednej z nich — jo- walna sylwetka Antoniego Kubickiego, kierownika Za- kładów Poligraficznych Czarn- kowskiego Przedsiębiorstwa Usługowo-Wytwórczego Prze- mysłu Terenowego.

— Na Kubickiego zawsze można liczyć — mówią w Czarnkowie. — To znakomity fachowiec, a przy tym czło- wiek, który jest żywą kroni- ką przemian, jakie w ostatnim półwieczu dokonały się na Ziemi Czarnkowskiej. Sumie- ny, skromny i rzetelny w po- stępowaniu.

Kiedy w niewielkim kantor- ku drukarni wyjąłem cel mojej wizyty, pan Antoni nie od razu dał się namówić na rozmowę. — Życiorys mam zwyczajny, jak wielu innych ludzi — zaczął.

Urodził się przed sześćdzie- sięcią laty w Pianówce w powiecie czarnkowskim. Ponieważ rodzina była dość liczna, nie mógł, choć bardzo chciał, zostać uczniem gimna- zjum (brakowało pieniędzy na czesne); wcześniej też, bo mając piętnaście lat, zaczął dorosłe życie jako robotnik w tartaku. Wychodziła wtedy w mieście „Gazeta Powiatu

Czarnkowskiego”, która pow- stała na płaskich maszynach o ręcznym napędzie; po roku pracy w tartaku został ucze- niem drukarskim i tak na trwałe związał się z „czarną sztuką”.

Swoje umiejętności dosko- nalił następnie w drukarniach poznańskich. W Poznaniu też zastała go wojna. W latach 1939—1940, pracując nadal jako zecer, przez okres dwóch miesięcy brał udział w two- rzeniu nielegalnej polskiej gazety „Polonia Poznańska”. Okupant rozszyfrował jednak podziemną organizację, osa- dzając w więzieniu 24 osoby. Wkrótce odbył się głośny, po- kazowy proces, wykonano kil- ka wyroków śmierci, zaś An- toni Kubicki za propagandę polskiego słowa osadzony zo- stał najpierw w więzieniu poznańskim, potem we Wron- kach i Rawiczu.

Zwolniony z więzienia, w latach 1943—44 pracował w drukarni w Pile, a potem, do wyzwolenia, jako robotnik w Czarnkowie. Od pierwszych dni wolności aktywnie włączył się do tworzenia zrębów no- wej państwowości: rozpoczął pracę jako sekretarz Zarządu Miejskiego, a potem, do 1956 r. zajmował takie samo stano- wisko w Miejskiej Radzie Na- rodowej. Po dwóch latach kierowania Wydziałem Kultu-

ry PRN, p. Antoni powrócił do wykonywania ulubionego zawodu. Dziś w ślady ojca idzie córka, która po ukończe- niu Liceum Ogólnokształcące- go w rodzinnym mieście roz- poczęła pracę jako zecer w Zakładach Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu, gdzie obecnie pracuje w dziale tech- nologicznym.

Od trzydziestu lat Kubicki jest także aktywnym działa- czem społecznym. Do PPR wstąpił w 1945 r. Wiele już lat jest członkiem Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR, będąc okresowo członkiem Plenum i Egzekutywy Komite- tu Powiatowego oraz społe- czenie I sekretarzem Komitetu Miejskiego partii.

Jako kierownik zakładu cie- szy się zaufaniem przełożo- nych i autorytetem wśród pod- władnych; imponuje rozległą- cią zainteresowań i bogatym doświadczeniem życiowym. Uznanie współpracowników

zdołał sobie solidną pracą, wysoką wiedzą fachową, a także przedsiębiorczością i wciąż młodzieńczym zapałem do pracy. Te cechy jego oso- bowości pozwalają mu z opty- mizmem patrzeć na możliwo- ści wykonywania stale rosną- cych planów finansowych nie- wielkiej drukarni w Czarnko- wie. Bo też wiedza fachowa, zaufanie do podwładnych i stałe, choćby i powolne uno- wocześnianie bazy produkcy- nej są gwarancją osiągania coraz lepszych rezultatów przez wszystkie — nie tylko te największe — zakłady pra- cy.

ZYGMUNT ROLA

Kwiecień — miesiąc wie- lu okazjonalnych „dni” i „tygodni” — nazwa- ny został także miesiącem zie- leni. W tym okresie intensywnie budzącej się wiosny i roz- poczynającego się sezonu tury- stycznego obchodzimy m. in. „Dni Lasu i Zadrzewień”. Skła- niają one do zwrócenia więk- szej uwagi na przyrodę i jej zasoby, jako naturalne środo- wisko człowieka. Kształtowa- nie tego środowiska decyduje o zdrowiu ludzi i zwierząt, o walorach klimatycznych i kraj- obrazowych kraju; strefy zie- leni najsukuteczniej bowiem chronią przed szkodliwymi skutkami industrializacji. O- wadze problemów, związanych z ochroną środowiska świad- czy fakt, iż sprawy te stały się tematem posiedzenia Biura Po- litycznego KC PZPR.

Mówi się, że bogaty to kraj, który ma wiele lasów. Nie ma- my jeszcze dostatecznie dużo terenów leśnych, ale pod tym- względem jesteśmy w znacz-

Kwiecień — miesiącem zieleni

Uzdramiamy środowisko

nie korzystniejszej sytuacji niż np. Węgry czy Jugosławianie. Po wojnie społecznym wysi- lkiem odbudowaliśmy zniszczo- ny drzewostan. W porówna- niu do roku 1945 mamy o 9 proc. więcej obszarów zalesio- nych. Każdego roku ich przy- bywa. Właśnie kwiecień jest tym miesiącem nasilonych prac przy sadzeniu szkółek i zieleni: dziesiątków tysięcy drzew i krzewów. Apele do społeczeństwa o pomoc nie po- zostają bez echa, choć nie wszędzie docierają. Masowo bierze udział w zazielenianiu kraju młodzież szkolna — naj- liczniejsze środowisko działa- czy Ligi Ochrony Przyrody — i wojsko. To potencjalni po- mocnicy leśników i instytucji, którym powierzono pieczę nad- tą dziedziną gospodarki.

W tym roku obszary leśne woj. poznańskiego mają się po- wiekszyć o 6500 ha; z tego 5500 hektarów zalesia się wia- śnie teraz. Podstawowy drze- wostan to sosny, dęby, olchy a także świerki i modrzewie.

Akcja zazieleniania kraju to nie tylko sadzenie lasów, to także budowa parków wiejs- kich, tworzenie pasów zieleni wzdłuż tras komunikacyjnych, obsadzanie zbiorników wod- nych, zakładanie skwerów. Niechaj te zielone płuca będą jak największe. Złagodzą skut- ki rozwoju cywilizacji w przy- szłości. Las przecież rośnie po- wolni. Teraz zaś, kiedy stoją przed nami perspektywy wol- nych sobót, uciekać będziemy jak najczęściej w zielone.

(zd)

Wygrane atuty

dzień w swej żonie wyłącznie przyzwiołtą kobietę, matkę jego dzieci i drugą — znacznie liberal- niejszą, dopuszczającą możliwość niewielkiego flirtu i na niezbyt dużą skalę zakrojonej zdrady. Przedstawienie w Nowym wyre- żyserowane zostało dyskretnie i wy- łącznie poprzez aktorów, nie eks- ponując od razu na plan pierw- szy osoby i koncepcji reżysera. Najbardziej odpowiedzialne za-

dania aktorskie otrzymała w nim Joanna Orzeszkowska, w jakże- trudnej roli młodzieżowej gąski przeistaczającej się w trakcie sztuki w dojrzałą, gotową do mi-

Scena zbiorowa ze „Skizy” G. Za- polskiej. Od lewej: Józef Onysz- kiewicz (Wituś), Sława Kwaśniew- ska (Lulu), Marian Pogasz (Tolo) i Joanna Orzeszkowska (Muszka). Fot. — J. Kulm



łości kobietę. Żywiołowe młodzień- cze i spontaniczne aktorstwo Orzeszkowskiej stało się też jed- nym z bardziej ważkich atutów te- go przedstawienia.

Bardzo interesujący, a przy- tym wbrew swemu dotychczasow- emu empoli, rozegrał rolę Tola Marian Pogasz, niepotrzebnie chy- ba jednak w ekspluując ją w koń- cówce spektaklu na tory tak bar- dzo jednoznacznie komediowe. Rola Luli pozwoliła nam raz je- szcze dostrzec wszystkie walory dojrzałego i od dawna już skry- stalizowanego aktorstwa Sławy Kwaśniewskiej. Zwartą i wyrazi- stą postać prymitywnego męża i kochanka, Witusia, stworzył Jó- zef Onyszkiewicz.

To przedstawienie pozwoliło nam poznać jeszcze jedną cechę teatru Izabelli Cywińskiej. Umie- jętność wykorzystania do maksy- mum walorów i słabości aktora, tuszowania jego niedostatków i braków, i wygrywania jego nie- przeczuwalnych nawet z widow- ni, atutów.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu „Skizy” komedia Gabrieli Zapolskiej w re- żyserii Izabelli Cywińskiej i sceno- grafii Andrzeja Sadowskiego. Mu- zyka: Zbigniew Górny. Premiera 31 marca 1975.

W poczuciu obywatelskiej współodpowiedzialności

Przed 25 laty, w styczniu 1950 r. do Warszawy przybyli działacze ówczesnego Caritas — księża, zakonnicy, siostry zakonne, świecy „aby dać wyraz — jak czytamy w dokumentach — swojej woli szerzenia chrześcijańskiego miłosierdzia i zgodnej współpracy rzesz katolickich z rządem Polski Ludowej w dziele odbudowy Ojczyzny i pracy dla dobra społecznego”. Wówczas na tamtej naradzie utworzono Zrzeszenie Katolików Caritas. „Wyrażamy głębokie przekonanie — głosiła m. in. uchwała narady — że właściwa i patriotyczna postawa katolików wobec państwa wynika nie tylko z ogólnych nakazów moralnych katolicyzmu, lecz również z przekonania, że rząd Polski Ludowej działa zgodnie z najlepiej pojętą polską racją stanu i realizuje sprawiedliwość społeczną”.

W drugiej połowie bieżącego roku odbędzie się Walny Zjazd Zrzeszenia Katolików „Caritas”. Przez 25 lat Zrzeszenie rozwinęło się i okrzepło pod względem organizacyjnym, liczbowym, rozszerzyło zasięg swej działalności, swoją popularność wśród duchowieństwa. Prowadzi wiele wyspecjalizowanych domów i zakładów pomocy (m. in. zakłady wychowania dla dzieci opóźnionych w rozwoju), w których pracuje ponad 5 tys. wysoko wykwalifikowanego personelu pedagogicznego, lekarskiego i pomocniczego. Wśród tych 5 tysięcy pracuje przeszło 2500 braci i sióstr zakonnych z 47 zgromadzeń. Nie trzeba mówić, jak ważna społecznie jest ta działalność, ile wymaga ofiarności, wyrzeczeń i poświęceń.

Ale nie tylko ta sfera zajmuje ważne miejsce w działalności Zrzeszenia. Grupa ta ponad 10 proc. katolickiego duchowieństwa parafialnego, ma tysiące sympatyków wśród księży. Księża członkowie Caritas nawiązują do najchlubniejszych tradycji polskiego duchowieństwa — patriotyzmu, służby ojczyźnie i społeczeństwu. I taką właśnie treścią wypełniają swoją działalność duszpasterską i obywatelską. Służą kościołowi, spełniając religijne i kapłańskie obowiązki łączą ze służbą społeczeństwu i krajowi, pracując nad kształtowaniem wartości moralnych swoich parafian. W odezwie Zarządu Głównego Zrzeszenia Katolików Caritas do duchowieństwa z grudnia ub. r. — m. in. czytamy: „Działacze Zrzeszenia Katolików Caritas przez lata aktywnie uczestniczyli w pracy na rzecz pokoju, w kształtowaniu moralności społecznej w młodych, w budowaniu społeczeństwa, rozwijających jego inicjatywę — w tym wszelakim i wielokierunkowym krzewieniu dobra, do którego skłaniało ich szeroko pojęte, na wskroś nowoczesne rozumienie boskiego przykazania — miłości bliźniego. Wkraczamy dzisiaj

w nasz jubileusz z przeświadczeniem właściwie spełnianego obowiązku wobec własnego narodu i Kościoła, ze świadomością prawidłowo obranego kierunku zaangażowania w naszą socjalistyczną rzeczywistość”.

Przed 25 laty, na początku działalności postawa księży Zrzeszenia miała w Kościele charakter pionierski. Zmiany, które w nim zaszły od czasu pontyfikatu Jana XXIII, nauki tego papieża i jego następcy, Pawła VI, służące współpracy

XXV-lecie Caritas

ludzi o odmiennych przekonaniach światopoglądowych w sprawach wspólnego dobra — utwierdziły ich w przekonaniu o słuszności obranej drogi. Nic też dziwnego, że witają — tak jak i większość duchowieństwa — wszystkie kroki służące normalizacji stosunków polsko-watykańskich i normalizacji stosunków między państwem a Kościołem w kraju. „Zaangażowani w służbę bliźniemu — głosi wspomniana odezwa — w socjalistycznych warunkach społecznych Polski Ludowej, zainteresowani jesteśmy bezpośrednim udziałem w normalizacji tych spraw, potwierdzając one bowiem prawidłowość obranej przez nas przed laty drogi, stwarzając korzystniejszy kli-

mat dla podnoszenia efektów naszej pracy, dla dynamizowania wkładu katolików we współpracę wierzających i niewierzających przy rozwiązywaniu codziennych spraw awansu społecznego i gospodarczego naszej Ojczyzny, przy realizowaniu zadań, jakie kierownictwo państwa stawia przed całym narodem”.

Postawa księży — członków Caritas zyskuje rosnącą, coraz szerszą popularność i sympatię wśród większości polskiego duchowieństwa, które pojmują, że służba Kościołowi łączy się ze służbą społeczną, z obywatelskim zaangażowaniem. Ostatnie lata przyniosły na to liczne dowody.

Działalność Zrzeszenia Caritas, duchowieństwa z nim związanego, zyskała wysokie uznanie władz państwowych. W grudniu ub. r. członków prezydium Zrzeszenia z prezesem ks. S. Owczarkiem przyjął, w obecności kierownika Urzędu do Spraw Wyznań, min. Kazimierz Kakola, wicepremier Józef Tejchma. W czasie serdecznego spotkania działacze Caritas poinformowali wicepremiera o działalności charytatywnej i społeczno-obywatelskiej Zrzeszenia. Wicepremier wyraził uznanie dla tej działalności, dla wysiłków duchownych w kształtowaniu postaw obywatelskich, w zespłaniu całego społeczeństwa wokół programu rozwoju ojczyzny. (włw)

Ocena po I roku studiów

Eksperymentalne formy egzaminów wstępnych

Od dawna już trwają dyskusje wokół systemu egzaminów wstępnych do szkół wyższych. Zasadnicze spory budzi obiektywizm ich dotychczasowej formy; rzecz dotyczy zwłaszcza prac pisemnych, których jakoś często bywa trudno wymierzać.

Ocena — wyrażana ostatecznie w liczbie punktów — ma przecież zasadnicze znaczenie dla kandydata, a różnica między stopniami „dobry” i „dostateczny” może zadecydować o dostaniu się na studia. Również ta sama ocena zależy często od czynników tak subiektywnych, jak stopień zmęczenia sprawdzającego, czy na wet jego stanu zdrowia.

Większy obiektywizm zapewnią — jak się wydaje — egzaminy testowe, z powodzeniem od 3 lat stosowane wobec kandydatów na akademie medyczne. Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki opracowuje obecnie różne warianty testów, których wprowadzenie przewiduje się na nie których kierunkach studiów podczas przyszłorocznych egzaminów wstępnych. Należy podkreślić, że akcja ta przygotowywana jest w ścisłym porozumieniu z resortem oświaty, które-

go placówki wcześniej przygotowują uczniów szkół średnich do tej formy sprawdzianu wiedzy.

Ile więc jest wart egzamin wstępny w jego obecnej formie? Informacja na ten temat jest o tyle istotna, że przecież nie wszystkie kierunki studiów da się objąć egzaminami testowymi. Odpowiedź padnie, być może, już niedługo. Rozwa-

Kłopoty „zielonego rynku” EWG

Sprytni przedsiębiorcy wykorzystują skomplikowane systemy subwencji

Znane są kłopoty „zielonego rynku” EWG. Ich listy nie wyczerpują bynajmniej liczne żądania farmerów krajów zachodnioeuropejskich podniesienia ceny produktów rolnych. W systemie skomplikowanych dopłat do produkcji rolniczej wspólnoty zachodnioeuropejskiej jest co najmniej tyle luk, ile przepisów.

Tak np. 600 funtów czystego zysku można osiągnąć wioząc 15-tonowy ładunek wołowiny zakupionej w RFN, ale pod warunkiem, że trasa będzie prowadziła przez Francję

do angielskiego portu Dover i z powrotem do Francji. Sprytni handlowcy zarabiają niemałe sumy zbierając po drodze oficjalnie ustalone dopłaty przy przekraczaniu granic. Celem tych dopłat jest wyrównanie różnic w zdolności nabywczej walut poszczególnych krajów EWG i w kosztach produkcji mięsa. Stały się one jednak źródłem nader łatwego zarobku dla bardziej rzutkich biznesmenów.

Tego rodzaju transakcje im portowo-eksportowe wzbudziły zażalenie byłego ministra handlu, a obecnie posła do Izby Gmin, Douglasa Jaya, który wystąpił z wnioskiem o zmianę przepisów, w celu zatrzymania tej tzw. karuzeli wokół Dover.

Zanim to nastąpi, przedsiębiorcy mogą być spokojni o swe zyski. Jeden z nich — John Billington z Liverpoolu oświadczył publicznie, że jego firma wpadła na taki pomysł, dzięki „inteligentnemu” przedstawianiu obowiązków „praw” i że „w tej działalności kupieckiej nie ma nic nielegalnego”. (PAP)

Program nowego rządu tureckiego

Przewodniczący Tureckiej Partii Sprawiedliwości Süleyman Demirel, piastujący od tygodnia funkcję szefa rządu, przedstawił w niedzielę w parlamencie program swego gabinetu.

W najbliższych dniach w parlamencie odbędzie się głosowanie nad wnioskiem o wotum zaufania dla nowego rządu. Jeśli gabinet Demirela uzyska większość głosów, będzie to jednoznaczne z zakończeniem kryzysu rządowego, trwającego już od ponad pół roku.

W skład koalicyjnego rządu Demirela wchodzi przedstawiciel czterech partii prawicowych, tworzących tzw. front nacjonalistyczny. (PAP)

Amerykanie żądają obniżenia wydatków wojskowych

W niedzielę wieczorem zakończyła się w Chicago krajowa konferencja na rzecz obniżenia wydatków wojskowych, w której wzięli udział delegaci z 21 stanów. Konferencja zaaprobowwała projekt „budżetu pokojowego”. Dokument ten domaga się obniżenia o 50 proc. wydatków wojskowych, zniesienia podatków od zarobków ludzi mało zarabiających, przy jednoczesnym podniesieniu podatku osiągniętych dużych dochodów i koncernów.

Delegaci wezwali rząd USA, aby przyłączył się do propozycji ZSRR obniżenia budżetów wojskowych państw — stałych członków Rady Bezpieczeństwa o 10 proc. (PAP)

Rozmowy o przyszłości baz USA w Grecji

W poniedziałek w stolicy Grecji przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i rządu greckiego wznawili przerwane w lutym br. rokowania na temat przyszłości baz wojskowych USA w tym kraju.

Premier Grecji K. Karamanlis złożył poprzednio oświadczenie, w którym podkreślił, że po wycofaniu się jego kraju ze struktury wojskowej Paktu Północnoatlantyckiego, zostaną zachowane jedynie te bazy wojskowe, które służą „greckim interesom narodowym”. (PAP)

Sport-sport Sportowe plany wielkopolskich PGR-ów

Od kilku lat Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Poznaniu jest organizatorem wielu masowych imprez sportowo-rekreacyjnych dla pracowników PGR i ich rodzin.

Szczególnie bogaty jest kalendarz imprez sportowych w bieżącym roku. Najciekawszymi imprezami będą: wiosenne i jesienne biegi przełajowe, turniej trampkarzy i oddwojów w pilce nożnej i siatkowej o Puchar Dyrektora WZ PGR, spartakiada lekkoatletyczna dzieci przedszkolnych i szkolnych, spartakiada międzykolonijna i inne. Udział w nich wezmą wszyscy chętni w wieku od 5 lat.

Biorąc pod uwagę terminy prac polowych zaplanowano większość imprez dla dorosłych w okresie jesienno-zimowym, a dla dzieci i młodzieży w okresie wiosennym.

Szczególnie ciekawa inicjatywa jest organizowanie kolonii letnich i zimowych z obowiązkowymi zajęciami z zakresu wychowania fizycznego i sportu, gdzie obok wychowawców, IKS „Orkan” działający przy WZ PGR deleguje do pracy sportowej swoich trenerów. Inicjatywa godna naśladowania przez wszystkie jednostki organizujące kolonie dla młodzieży.

Wszystkie imprezy w tym roku zostaną poprzedzone zawodami między poszczególnymi gospodarstwami w obrębie każdego kombinatu, następnie zawodami rejonowymi. Najlepsi z zawodów rejonowych wystąpią w finałach wojewódzkich, których miejscem będzie Ośrodek Wczasowo-Szkoleniowy w Białejewku.

Organizację imprez rejonowych

Zawody strzeleckie w Gnieźnie

W Gnieźnie rozegrano ostatnio zawody strzeleckie z karabinka pneumatycznego, zorganizowane m. in. z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Ziemi Gnieźnieńskiej.

W spotkaniu reprezentacji szkół podstawowych, w których startowało dwanaście 3-osobowych zespołów, puchar ufundowany przez Zarząd Powiatowy LOK zdobyła Szkoła Podstawowa nr 2 z Witkowa przed SP nr 1 również z Witkowa oraz SZ. P. nr 6 z Gniezna. Indywidualnie zwyciężył J. Polczyński z Witkowa. W konkurencji szkół średnich startowało 9 zespołów. Zawody rozegrano w kategorii juniorek i juniorów. Wśród dziewcząt najlepszą okazała się J. Siwkowska — II Liceum Ogólnokształcące z Gniezna, natomiast wśród chłopców zwyciężył M. Smałkowski również z Gniezna. Zespół ten wywalczył także I miejsce w klasyfikacji zespołowej.

Zawody seniorów z udziałem reprezentacji kół zakładowych i terenowych LOK zakończyły się w klasyfikacji indywidualnej zwycięstwem J. Galeja — FAMAPAK Gnieźno. To samo przedsiębiorstwo wygrało konkurencję drużynową. (S)

dalekopisem

W półfinale międzynarodowego turnieju koszykówki juniorów o Puchar Schweizera spotkały się w Mannheim zespoły USA i Polski. Mecz miał niezwykle ciekawy przebieg i faworyci rozgrywek — młodzi koszykarze USA zwyciężyli II dopiero po drugiej dogrywce 98:97 (39:33, 75:78, 87:87). W meczu finałowym zmierzą się USA i Turcja.

Podczas międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych profesor nalistów, Amerykanin Brian Oldfield uzyskał doskonały wynik w pchnięciu kulą — 22.11 m. Rezultat ten jest o 29 cm lepszy od rekordu świata należącego do Al Fenerbacha (USA) — (21.82) i o 10 cm od najlepszego rezultatu amatorów na świecie uzyskanego w ubiegłym roku przez Georga Wooda (USA) — (22.01).

Z Leszczyńskiego

Najlepsi tenisiści i szachiści

Przez dwa dni rywalizowano w Lesznie o mistrzostwo powiatu Ludowych Zespołów Sportowych w tenisie stołowym w kategorii kobiet i mężczyzn oraz w szachach w eliminacji o „Złotą Wieżę”.

W ciekawych i zaciekłych pojedynkach mistrzostwo wśród kobiet wywalczyła Krystyna Mazur przed Anielą Kaźmierczak, natomiast w liczonym gronie mężczyzn najlepszym okazał się Eugeniusz Gellert, wyprzedzając Kazimierza Kowalczyka.

W turnieju szachowym drużynowo sukces odniósł zespół LZS przy ZPGS Leszno. Drugie miejsce zajęła Rydzyna przed Osieczką.

Indywidualnie zwyciężył zawodnik LZS przy ZPGS — Bogdan Noszczyński. Drugi był Stanisław Olejniczak z Rydzyny, a trzeci Stanisław Fischer z Kąkolewa. Finały powiatowe poprzedziły bardzo licznie obsadzone eliminacje w gminach. (R)

powierzono najaktywniejszym kombinatom PGR w: Objezierzu, Żydowie, Gołębnie Starym, Marnećkach, Lewkowie, Gołańcach, Konarzowie, Pudliszkach. Wiekosze z nich posiada stadiony sportowe, a pozostałe są w trakcie budowy.

Organizacyjną stronę tych zawodów powierzone LKS „Orkan” w Poznaniu, który obok sportu wychynowego będzie koordynował całokształt rozwoju sportu masowego w PGR-ach.

Dzięki temu zarząd klubu może być spokojny o następców Bakulin, Kulczyckiego, Pustego i innych, a kierownicy gospodarstw o sprawność fizyczną swoich pracowników oraz rozwój sportu i wypoczynku po pracy. (fr)

Polscy rugbiści ponownie w grupie A

W Ostrołęce odbył się 6 bm. międzypaństwowy mecz rugby o puchar FIRA grupy B Polska — Holandia. Zwyciężyli Polacy 24:20 (18:6). Punkty dla Polski zdobyli: Andrzej Kopyt i Jerzy Kłockowski — po 8 oraz Czesław Jagielniak i Kazimierz Olejniczak — po 4, a dla Holandii — Rietveld — 8 oraz van Den Graaff, Ton van Den Loos, Aat van Den Loos — po 4. Polska: Stachurko, Celinski, Kosiński, Kłockowski, Olejniczak. Kopyt, Cz. Jagielniak, Gorzyński, D. Brzyński, B. Michalski, Kłamycki, Malarczyk, Pawelec, Mańko, J. Jagielniak.

Holandia: van Den Gaag, T. van Den Loos, van Den Wiel, M. van Den Loos, P. van Den Loos, van Alstena, van Den Graaff, Triebert, Schroeder, A. van Den Loos, Brouwer, Dongelmans, Peperkamp, Rietveld.

Polscy rugbiści mieli dużo kłopotów z pokonaniem Holendrów, chociaż po pierwszej połowie spotkania prowadzili wysoko. Finisz Holendrów był znakomity i gdyby mecz trwał jeszcze kilka minut Polacy zapewne zeszliby z boiska pokonani.

Po wygranej meczu z Holandią polscy rugbiści zapewnili sobie po wrót do grupy „A” rozgrywek FIRA.

Hokeiowe MŚ

A oto wyniki niedzielnych spotkań:
CSRS — USA 8:3 (3:3, 3:0, 2:0)
ZSRR — Polska 13:2 (3:0, 7:0, 3:2)

Koniec kariery „Gigi” Rivy?

Słynny Luigi Riva, czołowy snajper włoskiej ekstraklasy piłkarskiej ma walczyć kłopoty z zadaniem kontuzji nogi. W ub. czwartek znalazł się w szpitalu w Bergamo, gdzie został skierowany na serię zabiegów. Zdaniem specjalistów dalsza kariera piłkarska popularnego „Gigi” stoi pod znakiem zapytania...

Remis Polonii i Sparty

Mecz dwóch przewodzących w klasie wojewódzkiej drużyn poznajskiej Polonii i Sparty Szamotuły był bardzo emocjonujący i stał na wysokim poziomie. Pierwsza część spotkania upłynęła przy wyrównanej grze, jednak akcje w wykonaniu gości były groźniejsze. Szczególnie podobał się szybki i wszechstronny Białaszyk, inicjator kontrataków zespołu z Szamotuł. W 33 minucie po jednej z takich akcji, do piłki doszedł Proszk, i piaskim strzałem obok bramkarza zdobył prowadzenie dla Sparty. Wynik ten utrzymał się do przerwy.

Po zmianie stron poloniści zdopingowani niekorzystnym dla siebie rezultatem przystąpili do energicznej ofensywy. Przebrawali wiele bardzo udanych zagrań, które jednak dużo nie przynosiły rezultatu ze względu na dobrą postawę obrońców Sparty, wśród których brłował rutynowy Kalkota. Dopiero w 78 minucie w zamieszaniu podbramkowym piłkę wystrzelał W. Adamski i przystąpił do wyrównania. Polonia znalazła się w ataku, lecz na zdobycie drugiej bramki nie starczyło już czasu. (wł)

WYNIKI • TABELI

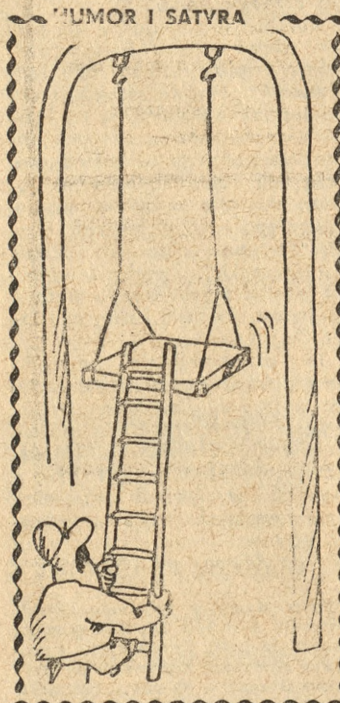
Boks

II LIGA

GRUPA IV

Górniki Radlin — Sokół Pila 9:9
Start Elbląg — Polonia Warszawa 14:6
Gwardia Łódź — Szombierki Bytom
przełożony na 7. 4. 75

1. Start Elbląg	4 6:2	43:37
2. Szombierki Bytom	3 5:1	43:15
3. Gwardia Łódź	3 4:2	37:23
4. Sokół Pila	4 4:4	38:49
5. Górniki Radlin	4 3:5	31:47
6. Polonia Warszawa	4 0:8	24:54



KOMUNIKAT

**Komunalne Przedsiębiorstwo
Robót Inżynierskich w Poznaniu,
ul. Chudoby nr 24**

zawiadamia, że w związku z prowadzonymi
robotami kanalizacyjnymi w okresie

od 15 IV do 15. X. 1975 roku
ulica Staszica w Jarocinie

**BĘDZIE ZAMKNIĘTA
dla ruchu kołowego.**

2408-K1

Praca Nauka

Zatrudnię zaraz rencistę
do pracy w ogrodzie w
Puszczykowie — wynag-
rodzenie stałe. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 8443gpr.

Uczniów — przyjmujemy.
Warsztaty Naprawcze Ma-
szyn Biurowych, Poznań,
Sieroca 5/6. 5692g

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo, warunek miesz-
kanie. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6314g

Potrzebna na stałe pomoc
domowa, chętnie z pło-
wini. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6377g

Przyjmie dozorstwo, wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 6391g.

Kupno Sprzedaż

Skrzypce stare — kupię,
również uszkodzone. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 6353g.

Sprzedam WSK 125 cm,
stan bardzo dobry. Tel.
658-10. 9200g

Pomidory sadzonki sprze-
dam. Poznań, Kasztela-
ńska 69, tel. 67-92-55. 8388g

Sprzedam obornik bydla-
cy, 40 ton. Zdzisław Pło-
rowski, 64-400 Między-
chód, Polanica. 350p

Clagnik Zetor 59 Super
w dobrym stanie sprze-
dam. Przyborów 88, pow.
Nowa Sól. 349p

Sprzedam pianino Legni-
ca, stan dobry. Telefon
32-06-73, po 16. 6356g

Sprzedam biały wykład-
nię, bud. kanapę, leżan-
kę, Modrzewiowa 4. 6359g

Sprzedam kasę żelazną,
wysoka 175 m. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6404g.

Sprzedam C 330 i przyce-
pe samowydawczą skrzy-
niową, Grygier, Ostrowo
14, pow. Śrem. 6394g

Sprzedaż „młocarnie” —
MSC7 z prasą PS1, snopo-
wialnik, ciętno, trawlar-
kę gumową, Feliks Pię-
trowski, Krzykows-
ki, pow. Środa. 6398g

Teleobiektyw pracownic-
ski 300 mm, nowy, 5000 zł
— sprzedam. Oferty „Pr-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
6301g.

Sprzedam 10-miesięcznego
psa. Pudel średni, czar-
ny, z rodowodem, ojciec
złoty medalista z Buda-
pesztu. Sowińskiego 29,
barak 7 m. 9. 6403g

Avo Simson, części —
sprzedam. Tel. 655-31.
6383g

Korzystnie sprzedam sy-
pialnię, jasny czeczot sy-
beryjski. Poznań, ul. Sa-
muela Engla 28 m. 13.
6407g

Sprzedam spacerówkę. Po-
znań, ul. Szamotulska
77/87 m. 7, tel. 433-66.
6414g

Tanio sprzedam krokwie-
ki dachowe. Poznań — Ple-
wiska, ul. Skryta 35.
6420g

Sprzedam motocykl SHL
175, Kuzkovo 5, poczta
Krzyżów 64-010, pow. Ko-
ścian. 6371g

Sprzedam nową maszynę
dziewiarską Veritas. Tel.
554-43. 6448g

Wóz gospodarczy na dwu
dziesiątkach, tanio sprze-
dam. Poznań — Górczyn,
ul. Andrzejskiego 19.
6453g

Samochody

Zuka skrzyniowego —
sprzedam. Nad Wierzba-
kiem 7. 8580g

Sprzedam Syrenę 104.
64-100 Leszno, ul. Zabo-
rowska 21. 347p

Sprzedam Moskwicę 407.
Poznań, ul. Kowalewicz-
ka 67b, od godz. 17. 6258g

Sprzedam Simca-Aronde,
rocznik 1958, nowe opo-
ny, zniżony podatek, zwol-
nione autoubezpieczenie,
zł. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6305g.

Sprzedam Syrenę 104. Ny-
ga, Poznań, ul. Gwardii
Ludowej 19 m. 17a, ogła-
dać po godz. 16. 6450g

Lokale

Zamienię mieszkanie 2 po-
koje, kuchnia, własność
we, garaż, telefon — na
większe. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6081g

Mosina — M-2, I ptr.,
zamienię na mieszkanie
Poznań. Wina 13 (Wio-
nogrady). 6065g

Mieszkanie spółdzielcze
— M-5, Rataje (60 m², 3 po-
koje z kuchnią, osobno
łazienka i ubikacja) — za-
mienię na 2 oddzielne
mieszkania po pokoju z
kuchnią. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 6116g

Zamienię mieszkanie 3 po-
koje, kuchnia, łazienka,
balcon — suche, ciepłe —
stare budownictwo — na
podobne mniejsze lub w
nowym budownictwie. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6121g.

Kulturalne, bezdzietne
małżeństwo, po studiach,
poszukuje pokoju w dziel-
nicy Raszyn, Grunwald-
zka 19 dla 6119g.

Zamienię mieszkanie w
centrum, I ptr., c. o., du-
ży pokój sypialni, kuch-
nia wspólna, kotłownia od-
dzielna — na pokój z ku-
chnią lub z miejscem na
urządzenie kuchni, ewen-
tualnie wspólna kuchnia.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6129g.

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-3 w Stupcy —
na podobne w Poznaniu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6177g.

Zamienię mieszkanie kwa-
terunkowe 2 pokoje z ku-
chnią w Koninie — na po-
dobne w Poznaniu. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6176g.

Zamienię pokój z kuch-
nią, 38 m², samodzielne,
I ptr. — na większe. Krót-
ka 7 m. 6. 6197g

Zamienię kawalerkę, oko-
lice Starego Rynku — na
większe samodzielne z wy-
godami, w centrum Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6192g.

Przynie na pokój panien-
ki, blisko tramwaju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6192g.

Pokoju na stałe, poszuku-
je samotny emeryt, sytu-
owany. Warunki dobre
do omówienia. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6313g.

Przynie panów na pokój.
Korczaka 1 (Świercowski).
6316g

Poszukuje miansard, pod-
dasza — śródmieście. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6319g.

Pracujący poszukuje po-
koju jednoosobowego. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6123g.

Nieruchomości

Sprzedam korzystnie du-
żą willę nad jeziorami, z
budynkiem gospodarczym,
garażem, wolnym
mieszkaniem. Wolsztyn,
5 Stycznia 31/32. (Informa-
cja na miejscu). 794-K2

Sprzedam działkę budowl-
ną około 600 m² w Lesz-
nie. Oferty: Andrzejew-
scy, Leszno, Karasia 10, po
godz. 17. 348p

Dom wyłączony kupię w
Poznaniu, 3 pokoje, kuch-
nia, podać cenę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 7507g.

Kupię działkę leśniczą
z domkiem lub bez, bli-
sko jeziora. Oferty „Pr-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
6080g.

Kupię domek z ogrodem
na wsi, przy dogodnej ko-
munikacji. Oferty „Pr-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
5994g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny wolny z dom-
kiem gospodarczym, 6 km
od granicy Poznania. Zo-
fia Michnikowska, Dabro-
wa, pow. Poznań, Szko-
ła 23. 6000g

Sprzedam ogródek dział-
kowy, zagospodarowany,
opłotowany, alutana mu-
rowana około 25 m², na Za-
wicy, od strony Świer-
czewskiego. Oferty z ce-
ną „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 6057g.

Uczniowie VIII klas SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

PRZECZYTAJCIE UWAŻNIE!

**ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych
„ELEKTROMONTAŻ” - POZNAŃ**

ul. Nowowiejskiego 29, pokój 18, tel. 539-93

PROPONUJE WAM PODJĘCIE NAUKI

DOBRZE PŁATNEGO ZAWODU

o specjalności

ELEKTROMONTER PRZEMYSŁOWY

Po ukończeniu naszej Szkoły zapewniamy Wam pracę na
wielkich budowach zakładów przemysłowych przy montażu
wszelkich urządzeń z zakresu automatyki i elektrotechniki
przemysłowej, stacji energetycznych do 110 KV oraz elek-
trycznych instalacji przemysłowych tak w kraju, jak i za
granicą.

Absolwentom naszej Szkoły zapewniamy dalsze kontynu-
owanie nauki w Technikum przyzakładowym.

W trosce o zapewnienie właściwych warunków pracy
i nauki, uczniowie ZSZ otrzymują:

- ubranie i buty robocze,
- posiłki regeneracyjne,
- legitymacje uprawniające do zniżki kolejowej,
- zamiejscowi miesięczne bilety kolejowe,
- wysokiej jakości garnitur wyjściowy,
- sportowe ubranie letnie, koszule, krawaty, skarpety, buty,
- ocieplaną kurtkę oortalionową i czapkę,
- płatny urlop w wymiarze ustawowym,
- wynagrodzenie:
- w klasie I — od 150,— do 300,— zł
- w klasie II — od 380,— do 500,— zł plus premia
- w klasie III — 880,— zł plus premia
- oraz udział w podziale nagród rocznych przedsiębior-
stwa.

Przy przyjęciu nie obowiązują egzamin wstępny — stwa-
rzamy równe szanse startu do nauki w naszej Szkole wszy-
stkim, którzy odpowiednio wcześniej podejmą decyzję zdoby-
cia zawodu elektromontera przemysłowego i złożą następu-
jące dokumenty:

- podanie podpisane przez rodziców i życiorys,
- świadectwo zdrowia,
- trzy fotografie,
- świadectwo szkolne (najpóźniej do 20 czerwca br.)
w sekretariacie Szkoły — pokój 18, w Poznaniu, ulica
Nowowiejskiego 29 (przy Inżynierskiej).

Pamiętaj, że ilość miejsc mamy ograniczoną, dlatego
nie zwlekaj i złóż podanie natychmiast.

2164-K1

Sprzedam 5 ha ziemi. —
62-330 Nekla, pow. Wrze-
śnia, Szczepan Nowakow-
ski. 6033g

Półowę domu mieszkalne-
go w centrum Gniezna —
sprzedam. Mieszkanie 5
pokoi z wygodami, po ku-
pie wolne. Wiadomość:
tel. 17-39, w godz. 17-19.
6018g

Sprzedam działkę budowl-
ną 2500 m² w Czapu-
rach przy Wierku. Dogod-
na komunikacja miejska.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6149g.

Sprzedam działkę ogrod-
niczą 0,75 ha, 8 km od Po-
znania, pięknie położona.
Adres wskazuje „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 6311g

Kupię działkę budowlaną
w Poznaniu. Oferty „Pr-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
6161g.

Kupię działkę — tylko
Umultowska, Lutycka. Te-
lefon 439-02. 6166g

Sprzedam działkę ogrod-
niczo-budowlaną, hektar.
Złotniki obok stacji. Do-
skonałe zagospodarowa-
nie. Tel. 45-405. 6058g

Sprzedam dom piętrowy
nowy, c. o., w Pobiedz-
kach, do rozliczenia mie-
szkanie spółdzielcze M-4,
lub M-5 w Poznaniu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6133g.

Sprzedam działkę w Po-
znaniu, pow. 7700 m², o-
parkanioną, nadająca się
na ogrodnictwo, szklarnię,
hodowlę. Banachowska,
Poznań, ul. Wodna 11 m.
2, tel. 540-77. 6200g

Kupię dom z wygodami,
ziemia 0,5-2 ha, przy ko-
munikacji, do 30 km od
Poznania. Oferty z opi-
sem, ceną „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6207g.

Działka całkowicie uzbro-
jona, 500 m². Osiedle War-
szawskie — sprzedam. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6217g.

Sprzedam działkę budowl-
ną 3800 m², zadrzewio-
ną, w Suchym Lesie. Anie-
la Kubiak, Poznań, Sta-
lingradzka 18, od 16. 6228g

Sprzedam dom w Kwil-
czu, pow. Międzybóże —
łącznie z 1 ha ogrodu.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 6231g.

Kupię działkę budowlaną
do 0,5 ha, przy Poznaniu.
Tel. 659-89, godz. 14-20.
6239g

Kupię działkę budowlaną
uzbrojoną 500 m². Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 6240g.

Zguby Różne

Zaubiono legitym. krwio-
dawstwa. Krzysztof Sar-
nowski. 6025g

Nagrobki — jeszcze na
rok bieżący przyjmuję.
Polecam nowe wzory, in-
formacje tel. 67-37-35.
8163g

Przetarg

Powiatowy Ośrodek Sportu i Turystyki i Wy-
poczynku w Szamotulach przy ul. Dworco-
wej 26 — ogłasza PRZETARG na wyko-
nanie prac:

- tynkarskich
- blacharskich
- przy hotelu „Śródmiejski” w Szamo-
tulach na ul. Dworcowej 7.

Termin zakończenia robót do dnia 15. 5. 75 r.
Powierzchnia prac tynkarskich wynosi ok.
800 m².

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa: państwowe, spółdzielcze, prywatne.

Oferty należy składać w Urzędzie Powiato-
wym w Szamotulach 64-500 ul. Dworcowa 26
w terminie 10 dni od chwili ogłoszenia prze-
targu. 815-K2

Pracownicy poszukiwani

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ga-
stronomicznego — Zarząd w Poznaniu, ul.
Wielka 26** przyjmie do pracy na stałe i okre-
sowo pracowników na stanowiska:

- pomocy kuchennych
- zmywaczek
- pomocy w bufecie, bufetowych
- pomocy ciastkarza
- kelnerów.

Praca dwumianowa, wynagrodzenie wg.
układu zbiorowego pracy pracowników han-
dlu wewnętrznego.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udzielają
w godz. od 10—13 Działy Spraw Osobowych
Oddziałów PPG.

Oddział Kawiarni — Poznań, ul. Ratajczaka 18
telefon 551-84

Oddział Restauracji — Poznań, ul. Kramarska 1
telefon 539-34

Oddział Barów — Poznań, ul. Kramarska 1
telefon 557-06

Oddział Produkcji Garmateryjnej —
Poznań, ul. Rybaki 18a telefon 526-60.
1770-K1

**Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” Poz-
nań, ul. Żeromskiego nr 13/15** zatrudni zaraz

- gł. księgowego — wykształcenie wyższe
lub średnie plus praktyka
- dwóch palaczy do kotłowni opalanej ro-
pą — praca lekka.

Chętnie zatrudnimy inwalidów.
Warunki pracy do omówienia w komórce
kadr — pokój nr 306. 1975-K1

**Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego
w Poznaniu ul. B. Krysiwicza 7/8** zatrudni
zaraz:

5 laborantek medycznych

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w
Sekcji Spraw Pracowniczych tut. szpitala.
1812-K1

**Zarząd Międzynarodowych Targów Poznań-
skich** przyjmie do pracy zaraz nast. pracow-
ników:

- dozorców na 3 zmiany — na stałe i na
czas określony.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Wy-
dziale Służb Pracowniczych ZMTP w Pozna-
niu, ul. Głogowska 14 (parter) w godz. od 11
do 13. 1849-K1

**Biuro Projektów Budowlanych w Poznaniu,
ul. Stalingradzka 53** zatrudni

- Projektanta konstrukcji budowlanych
- Kalkulatora — branża arch. — budow-
lana
- Starszych asystentów, asystentów —
branży geodezyjnej i architektoniczno-
budowlanej.

Informacji udziela Dział Kadr — tel. 598-27.
1994-K1

W dniu 6 kwietnia 1975 r. zmarł po długich
cierpieniach nasz nieodżałowany dyrektor
i kolega

JAN STARCZEWSKI

W Ocznym straciłmy wspólnego zwierz-
chnika, oddanego dzieciom wychowawcę, serdecz-
nego kolega.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego skła-
dają

Dyrekcja i Grono Nauczycielskie
Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnkowie

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 kwietnia 1975 roku
o godz. 16 w Czarnkowie. 375-K1

† Dnia 5 kwietnia 1975 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz kochany wujek, śp.

EDMUND KUROWSKI

muzyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia
rodzina

Ul. Garncarska 2 m. 13. 9532g

† Dnia 6 kwietnia 1975 r. zmarł w Bogu mój
najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, teść
i dziadek, przeżywszy lat 76

Jarosław Czesław KOSTECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku
rodzina

9485g

† Dnia 6 kwietnia 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
matka, teściowa, babcia i prababcia

Agnieszka ŁOJEK - ELBANOWSKA

z domu Bock

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
rodzina

Ul. Grunwaldzka 36 m. 12. 9531g

† Dnia 5 kwietnia 1975 r. zmarła w Bogu na-
sza kochana mamuchna, teściowa i babcia

MARIA RAJSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni
synowie, synowa i wnuczki

9389g

† Dnia 5 kwietnia 1975 r. zmarła najukochań-
sza żona, mamusia, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy 75 lat, śp.

HELENA KEDZIORA

z domu Hinczewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 16.30
na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżeni
mąż i rodzina

TEATR

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Makbet”.
NOWY — g. 19 „Wacława dzieje”.
LALKI i AKTORA (Scena Marci-
nek) — nieczynny.
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Balladyna”.
PIŁA: „Mindowe”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramiki: „Wielki łup
gangu Olsena”; Noteć: „Gniazdo”.
CZARNKÓW: „Wilk morski”.
GNIEZNO Lech: „Och, jaki pan
szalony”; Polonia: „No i co dok-
toru”.
GOSTYN: „Świadek koronny”.
JAROCIN: „Ziemia obiecana”.
KALISZ Oaza: „Alfredo, Alfredo”.
Stylowe: „Człowiek w dzi-
czy”.
KEPNO: „Nie zestarzejemy się
razem”.
KŁODAWA: „Na krańcu świata”.
KOŁO: „Dowódca armii”.
KONIN Centrum: „Spartakus”.
cz. I i II; Górnik: „Zaproszenie”.
KOŚCIAN: „Wdowa Couderc”.
KROTOSZYN: „Kiedy legendy
umierały”.
KÓRNIK: nieczynny.
KRZYŻ: „Ślodka dom”.
LESZNO: „Miłość i anarchia”.
MIĘDZYCHÓD: „Haiti wyspa
przeklęta”.
NOWY TOMYŚL: „Potop” cz. II.
OBORNICKI: „Potop” cz. II.
OSTRÓW Roma: „Tragedia na
wzrostach”; Słońce: „Orzeł i
reszka”.
OSTRZESZÓW: „Potop” cz. I.
PIŁA Iskra: „Człowiek z cu-
dzim miastem”; Koral: „Gdzie
jest jubilat”; Sokół: „Krew na
śniegu”.
PLESZEW: „Śmierć w Wene-
cji”.
RAWICZ: „Audiencja”.
ROGOŹNO: „Pojezynek na wie-
trze”.
RYCHTAŁ: „Poczekam aż zabi-
jesz”.
SŁUPCA: „Na białym koniu”.
ŚRODA: „Potop” cz. II.
SZAMOTUL: „Wybawieniem bę-
dzie śmierć” i „Pułapka w delcie
Dunału”.
TRZCIANKA: „West Side Sto-
ry”.
TUREK: „Osobliwa miłość”.
WAGROWIEC: „Potop” cz. II.
WOŁSZTYN: „Śmieć, smac,
smoc”.
WRZEŚNIA: „Gra złudzeń”.
W POZNANIU
FOTOPASTHON — g. 13-18
„Monte Cassino”.
OGROD ZOologiczny ul.
Zwierzyńca g. 9-18, ul. Krań-
cowa g. 10-17.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry.
kierowco: 7.40 Propozycja do 1.1.
sty Przebojów: 8.05 U przyjaciół:
8.10 Mel. naszych przyjaciół: 8.35
Olsztyński konc. rozrywki: 9.05
Muzyka: 9.30 Radio Praga prezen-
tuje: 9.45 Rytmy, barwy, nastroje:
10.05 Artyści wokalne, arie instru-
mentalne: 10.30 „Jeszcze miłość”
fragm. 15.00: 10.40 Jazz trady-
cyjny w Polsce: 11.00 Muzyka pol-
skich melodii: 11.18 Nie tylko dla
kierowców: 11.25 Co słychać w
świecie: 11.30 Z nagła Ork. PR
pod dyr. J. Prusaka: 12.25 Z mu-
sicalowych scen: 13.00 Góralskie
nuty: 13.30 Dyskoteka nastolatków:
14.00 Ze świata nauki: 14.05 Wzdłuż
Andrzej i Kordylifery: 14.30 Sport
to zdrowie: 14.35 Przeboje festiwa-
li opolskich: 15.05 Listy z Polski:
15.10 Muzyka J. Ch. Bacha: 15.35
Przeboje festiwalu sopockich: 16.10
Turniej organistów rozrywkowych:
16.30 Aktualności kulturalne: 16.35
Melodie z Kraju Rad: 17.00 Radio-
kurier: 17.20 Rytmostop: 17.40 Współ-
ny koncert E. Deodato i A. Mo-
reiry: 18.00 Muzyka i Aktualności:
18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.30
Przeboje non stop: 19.15 Z fran-
cuskiej estrady: 19.45 Klient nasz
partner: 20.00 NURT — „Poznawal-
ność świata i jego materialna jed-
ność”: 20.20 Interwista: 21.00 Zagi-
nio ne cywilizacje — „Wyspa Wielka
nocna”: 21.15 Konc. życzeń miłoś-
ników muzyki poważnej: 22.15 Zie-
lony karnawał: 23.05 Koresponden-
cja z zagranicy: 23.10 „Jam ses-
sion” — aud. Romana Waszko.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemysli: 8.35 Klucz do mieszka-
nia i co dalej?: 8.55 Muzyka spód
strzechy — Łowicki: 9.05 Dla kl. IV
lic. (załącza fakultatywne grupy
geograficzno-ekonomiczne). Orga-
nizacje gospodarcze państw trze-
ciego świata: 9.20 Jazz: 9.30 Wrocław-
skie Skowronki Radiowe: 9.40 Dla
przedszkoli: „W ogródku” słuch.
10 Rep. literacki pt. „Niesforne
muzy piana Józefa”: 10.30 Utwory
kompozytorów polskich: 11 Dla kl.
VI (jęz. polski): „Śpiewanki, ma-
lowanki”: 11.35 Rodzinną prz. prze-
szkół: 11.40 Skrzynka poszukiwa-
nia rodzin PCK: 11.45 Od Tatr do
Bohemy — Rzeszowski: 13 Dla kl.
III i IV (wych. muzyczne): „Śnie-
wajace zegary”: 13.20 Satie — Gy-
mnopiegi: 13.35 „Blokada” fragm.
pow.: 13.55 Mini przegląd folklo-
rystyczny — Brazylia: 14 Wiecej,
lepiej, taniej: 14.15 Tu Radio —
Moskwa: 14.35 Muzyka operowa:
15 Program dla dziewcząt i chłop-
ców: 15.40 Resnais — Fontanny
Rzymskie: 16 Miasto moim domem:
17.25 Aud. społecna: 17.35 Od so-
la do orkiestry: 17.50 Radioexpress:
17.55 Z cyklu „Postawy i działa-
nie”: 18.05 Muzyka po pracy: 18.40
Drogi poznania — „Inny każdy
na drzewie”: 19 Pieśni Wacława z

W myśliwskim pałacu kulturalne centrum

Późnobarokowy pałac my-
śliwski we Włoszakow-
cach (pow. Leszno), jest
jedną z niezmiennie rzadkich
budowlą założonych na planie
trójkąta. Historia jego sięga
lat 1749-51, kiedy to posta-
wiono pałac na zlecenie księ-
cia Aleksandra Sułkowskiego,
Łowczego Nadwornego Litew-
skiego.

Kształt trójkąta wziął się
prawdopodobnie z tego, że A-
leksander Sułkowski będąc
masonem, celowo nadał swej
myśliwskiej rezydencji kształt
trójkątnej kielni — symbolu
wolnomularstwa.

Współczesne zaś losy pała-
cu na wyspie zaczynają się w
roku 1968, kiedy to przepro-
wadzono kapitalny remont
całego obiektu. Zaś w 2 lata
później tu właśnie powstał

jako jeden z pierwszych Gro-
madzki Dom Kultury, prze-
mianowany następnie na
Gminny Ośrodek Kultury.

Obecnie, w ramach GOK-u
mieści się tutaj Państwowe
Ognisko Muzyczne, bibliote-
ka, zespół regionalny, Ośrodek
Nowoczesnej Gospodyni,
Klub „Ruch” i pierwsza w
włoszakowskim domu kultury w
Polsce — Galeria Malarstwa
Współczesnego i Rzeźb Po-
znańskich Artystów Plasty-
ków.

O pracy centrum kultural-
nego rozmawiamy z jego kie-
rownikiem.

— Miejsce, w którym istnie-
je dom kultury — mówi An-
drzej Wleki — nakłada na
nas pewne obowiązki. Po pier-
wsze jest to pałac myśliwski.
Chcemy więc zachować jego
charakter i otworzyć salę,
gdzie zgromadzone będą lo-
wieckie trofea: poroża, wy-
pchanie zwierzęta itp. Nawią-
zaliśmy już kontakt z Powia-
towym Związkiem Łowieckim
i Kołem Łowieckim.

Poza tym Włoszakowice są
miejscem urodzin kompozyto-
ra Karola Kurpińskiego. To
również będzie zaakcentowa-
ne. Ma więc powstać izba pa-
miątek jemu właśnie poświę-
cona.

Skoro mowa o muzyce, war-
to też wspomnieć o imprezach
muzycznych, jakie się we
włoszakowskim pałacu odby-
wają. Chodzi mianowicie o
konkursy klarnetistów —
siedmiokrotnie odbywały się
tutaj zmagania na szczeblu
ogólnopolskim. W tym roku
po raz pierwszy będzie to im-
preza międzynarodowa.

Głęboko zakorzenione są w
tym regionie tradycje kulta-
ralne. Siegają one bardzo
odległych czasów. O ich boga-
ctwie świadczą zachowane do
dziś obrzędy, zwyczaje i pieś-
ni, stroje, utwory sztuki ludo-
wej, rękodzieła artystyczne,
narzędzia i sprzęty gospodar-
stwa domowego.

Miejscowi działacze i miłoś-
nicy folkloru, od lat skrupu-
lnie zbierali owe świadectwa prze-
szłości, chroniąc je przed zni-

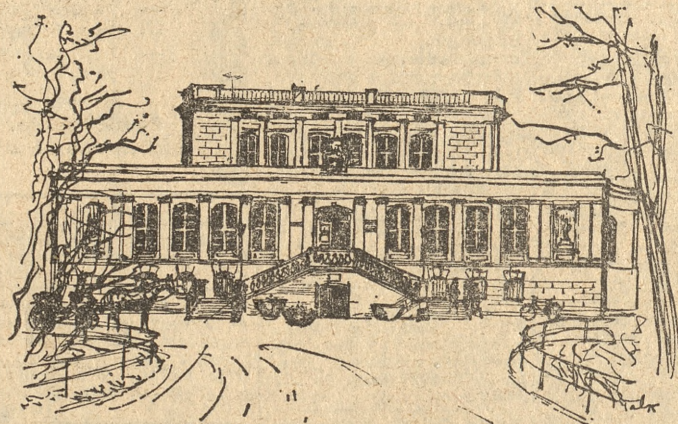
szczeniem. Wreszcie w jed-
nym z pałacowych pomiesz-
czeń otwarto Izbę Regionalną,
a głównym organizatorem tego
przedsięwzięcia był wielki
miłośnik folkloru, gawędziarz
i kierownik Zespołu Regional-
nego — Stefan Skorupiński.
On i wielu innych jemu po-
dobnych, ofiarowali swe pry-
watne zbiory. Izba posiada
obecnie około 70 eksponatów.
Są więc stroje, instrumenty
muzyczne — popularne w tym
regionie dudy, naczynia, dzie-
cięce łóżko, dźwig budowlany,
krosienka a od niedawna ma-
giel i żarna.

Folklor włoszakowski kulty-
wuje też zespół ludowy.
Trwa właśnie proces jego
odmładzania — ćwiczy się mło-
dzież od 14-18 lat.

Oprócz tego w wiejskim
domu kultury istnieją różne
sekcje i kółka zainteresowań.
Tutaj też odbywa się wiele
imprez dla mieszkańców. Wy-
stępują soliści z ogniska mu-
zycznego, chór im. Karola
Kurpińskiego i uczniowie szko-
ły.

Smiało można powiedzieć,
że pałac Sułkowskich jest jed-
nym z najbardziej tętniących
życiem zabytków w Wielko-
polsce.

JOLANTA LENARTOWICZ



Zabytkowy pałac we Włoszako-
wicach.
Rys. — T. Talarczyk

„Szalamaje” zdobywają sławę

Młodzieżowy zespół orkiestrowy „Szalamaje” ze Zbąszynia zdo-
bywa coraz szersze uznanie. Swym występem uświetnił on — w sa-
li „Arena” w Poznaniu — centralną inaugurację „Dni Olimpijczy-
ka”. Na zdjęciu: efektowne wejście zespołu na parkiet „Areny”.
(za)
Fot. — H. Kamza



Szamotoł: 19.15 Język angielski;
19.30 Magazyn literacko-muzyczny
pt. „Wielki tydzień małych tea-
trów”; 20.30 Książki, które na was
czekają: 21 Etiudy Skriabina gra
W. Horowitz; 21.15 Zwierzenia wie-
czne — Z. Kałużyński; 21.55
Radio — Szkole: 22.10 Bach — I So-
nata C-dur; 22.20 Radiowy Tygod-
nik Kulturalny; 23.00 Honegger — III
Symfonia „Liturgiczna” 23.35 Co
słychać w świecie; 23.40 Ballady
Loewe’go.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM III: 7.05 Muzyka ze
garynka: 8.05 Kiermasz płyt: 8.30
Co kto lubi: 9. „Noc bez brasku” —
odc. 24; 9.10 Muzyka z jednego
filmu — „Wieczne pretensje”; 9.30
Nasz rok 75-ty: 9.45 Olivier Mes-
siaen — 9 Poemes pour Mi na głos
i orkiestrę; 10.10 „King Kong” —
gra i śpiewa zespół Babe
Ruth; 10.35 Tematy Bacharacha na
jazzowo; 10.50 „Lato zielonej gwiaz-
dy” — 5 odc.; 11 Z kompozytor-
skiej teki Raymonda Paula; 11.20
Życie rodzinne — magazyn; 11.50
Tematy Brcharacha w stylu sweet;
12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak
co dzień — magazyn; 15.05 Program
dnia; 15.10 „Comedia dell’arte” —
gra Modern Jazz Quartet; 15.45 1:1
— o sporcie rozmawiają B. Toma-
szewski i S. Wysocki; 15.45 Re-
nansans muz. ang.; 16.15 „Calko-
wite zaćmienie” — nowa płyta Bil-
ly Cohbama; 16.45 Nasz rok 75-ty;

17.05 „Noc bez brasku” — odc.
25; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Po-
prostu człowiek” — rep.; 18 Mu-
zykobranie; 18.30 Polityka dla wszy-
stkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś;
19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz.
począ UKF; 20 Polska kapela; 20.10
Louis Armstrong: „Moje życie w
Nowym Orleanie”; 20.40 Język. nie-
miecki; 20.55 Sztuka fugi — sztuka
interpretacji; 21.40 Na poboczu wiel-
kiej polityki — felieton; 21.50 Opera
— P. Czajkowskiego „Wojewoda”;
22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów
— zespół Slade; 22.15 Pow. w wy-
daniu dźwiękowym „Rzeka posępa-
na”; 22.45 Poetka piosenki — An-
na Sylwestre; 23 Głos poety — Ja-
lu Kurek; 23.05 Collegium musicum
— z twórczości Yasushi Akutaga-
wy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — „Wskazówki metodyczne”, 1. 9;
7.10 — TTR — Matematyka, 1. 25;
„Działanie na pierwiastkach”;
10 — „Bel Ami”, odc. 1 pt. „Je-
rzy” — film ser. prod. ang. (kolo-
r); 11.05 — Wychowanie plasty-
czne, kl. VII-VIII: „Uroda
przedmiotów” (kolor); 12 — Dla
szkół — Historia, kl. VIII: „Rok
zwycięstwa”; 12.30 — „Adam
Sangala”, odc. 2 — film ser. TV
CSRS (kolor); 13.45 — TTR — Fi-
zyka, 1. 24: „Indukcja elektroma-

gnetyczna”; 14.30 — TTR — Upra-
wa roślin, 1. 29: „Uprawa roślin
motylkowych, pastewnych na na-
sionach”; 15.35 — Dziennik (kolo-
r); 15.45 — Dla dzieci — Kino Teles-
tora; 16.15 — Mistrzostwa Świata
w hokeju na lodzie — grupa A:
CSRS — ZSR (Monachium); w
przerwie — Przypominamy, radzi-
my; 18.35 — Kobieta współczesna:
18.55 — „Sezam” — program pu-
blicystyczny; 19.20 — Dobranoc i
dziennik (kolor); 20.20 — „Adam
Sangala”, odc. 2 — w film ser. TV
CSRS (kolor); 21.15 — Świat i
Polska; 22 — „Wszystko dobre...”
— recital piosenkarzy Moniki
Herz; 22.30 — Dziennik (kolo-
r); 22.45 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II: 17 — Język
angielski, 1. 23 — Kurs podstawowy;
17.30 — Dla młodych widzów —
„Decyzje piętnastolatek”; 18.05
— Zagraniczny Film Dokumental-
ny — w programie filmy: 1) „Pięk-
ny, nowy świat” — prod. weg., 2)
„Rozważne kroki po ziemi” —
prod. radz., 3) „Opowieść o lesie”
— prod. weg. (kolor); 18.55 — Śpie-
wa Jana Kocjanowa — program
rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.20 — „Fede-
racja i co dalej?”; 20.55 — „Schu-
bertiada” — program muz. publ.;
21.30 — 24 godziny (kolor); 21.40
— Miniatura dramatyczna: „Powrót”
— D. David H. Lawrence’a wg no-
weli „Samson i Dalila”. Adaptacja
— Kamila Klein. Reż. — K.
Szmer; 22 — Język niemiecki, 1.
22 — Kurs podstawowy.

Dużo, szybko i rzetelnie buduje obornicki PBRol.

Gdyby ustawić na olbrzymim placu wszystkie obiekty,
które wykonała załoga istniejącego od 10 lat w Obornikach
Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego, okazałoby się, że
jest to spore miasto. Tyle, że niestety, bo przeważałyby
w nim budynki hodowlane i gospodarcze, bazy sprzętowo-
transportowe i suszarnie zielonek. Ale znalazłoby się tam
także szkoły, hale przemysłowe, ośrodki zdrowia, liczne do-
my mieszkalne. Takiego miasta nie ma — oczywiście —
na mapie, bo wszystko to znajduje się w dziesiątkach
wsi.

Przez pierwszych kilka lat
działalności, obornicki PBRol.
nie mógł pochwalić się zbyt-
nymi osiągnięciami produkcyj-
nymi, ale szybko okrzepł orga-
nizacyjnie, ustabilizowała się
załoga. Obecnie dobrze służy
rozwojowi produkcji rolniczej
nie tylko w swoim powiecie,
ale i w dwóch sąsiednich —
czarnkowskim i trzcińskim.
Jego ponad 200-osobowa załoga
buduje przede wszystkim
budynki inwentarskie oraz
mieszkalne. Z tegorocznych in-
westycji, największe to: PGR-
owskie bazy sprzętowo-trans-
portowe w Objezierzu (pow.
obornicki) i Brzeźnie (pow.
czarnkowski), obora dla 600
krow w tym ostatnim, buka-
ciarnia na 2900 stanowisk w
PGR Karolewo i tuczarnia
trzody dla 1000 sztuk w RSP
Pacholewo (pow. obornicki).

Wiele zmieniło się w tym
przedsiębiorstwie w ostatnich
latach tak w sposobach budo-
wania, jak i pod względem
warunków socjalno-bytowych

pracowników. Praca, dzięki
korzystaniu w coraz większym
stopniu z mechanizacji, goto-
wym elementom prefabryko-
wanych i nowoczesnych roz-
wiązań technologicznych, stała
się lżejsza i wydajniejsza.
Ofiarność zaś i zaangażowa-
nie załogi sprawia, iż wszy-
stkie roboty realizowane są w
terminie i rzetelnie. A nie jest
to łatwe, skoro zadania są
corocznie o kilkanaście pro-
cent wyższe (w br. aż o 26,1
proc. w stosunku do ubiegłe-
go).

Dyrekcja obornickiego PBR-
olu boryka się z poważnymi
kłopotami kadrowymi. Stara
się je jednak rozwiązywać roz-
maitymi sposobami. Na pla-
cach budowy przyucza się np.
kilkudziesięciu uczniów do za-
wodu murarza i już wkrótce
będą oni pełnowartościowymi
pracownikami. Przy niektórych
niefachowych robotach, dużą
pomoc okazują brygady chłop-
ców z Młodzieżowego Zakładu
Wychowawczego w pobliskich
Roznowicach. Zasadniczą Szko-
łę Zawodową w Rogoźnie opu-
szcza rokrocznie kilkudziesię-
ciu dobrych fachowców spec-
jalności budowlanej, przysto-
wywanych właśnie dla
PBRol-u.

Szanse rozwiązania proble-
mów kadrowych dostrzega się
również w systematycznym po-
prawianiu warunków socjalno-
bytowych. Polepszają się one
jednak nie tylko w halach
przedsiębiorstwa i na budo-
wach. Rozpoczęto np. ostatnio
budowę bloku dla 40 rodzin
pracowników przy ul. Pow-
stańców Wielkopolskich, zaś
na krańcach miasta stanie oka-
zały hotel robotniczy.

PIOTR BOROWICZ

Sprawy codzienne

Awersja do awersu

Jeszcze do wczoraj byłem niemal pewien, że w czyn-
-jak w czym, ale w tej kwestii niewiele już może
mnie zaskoczyć. Błąd. Bo oto sięgnąwszy do port-
monetki, zupełnie przypadkowo na jednej z monet wy-
czułem dziwną chropowatość. Jej przyczyna? — Na awer-
sie nowej 5-złotówki wyrzył ktoś starannie ostrym narzę-
dziem czteroliterowe słowo, które zwykliśmy na ogół
uważać za nieprzyzwoite, a zaczynające się na „d”. Mu-
siało mieć w tym momencie nielicho głupią minę, skoro
taksówkarz stwierdził: — No, fajnie. To dobranoc panu
(była 10 rano), ale najpierw proszę zapłacić.

Ten niby drobny, ale na tyle wytrącił mnie z równowagi,
że nie potrafiłem nawet wewnętrznie go skomentować.
Dopiero później przyszły refleksje: dowcip, maniackalna
obsesja, głupota, umysłowe kalectwo?

Przypadek ów, choć drastyczny i odosobniony, wyrasta
z dość pospolitego tła, jakim jest brak poszanowania dla
obiegowych środków płatniczych. Zwłaszcza banknotów.
Nie tak dawno do rąk naszych trafiły nowe 100- i 500-
złotówki. Teraz „nowość” tę można rozpoznać jedynie
po szacie graficznej i ewentualnie po dacie, jeżeli nie jest
ona zamazana odciskami brudnych, tłustych łap. Niewie-
sole refleksje nachodzą mnie, kiedy biorę do ręki podarty,
wymięty i lepiący się banknot, na którym znajduje się
godło narodowe i sylwetki ludzi, którzy chlubnie przecie-
ż zapisałi się w historii Polski. Zresztą nie tylko o to chodzi.
Ow bilet NBP to także coś więcej niż graficzna szata
i oznaczona cyferkami wartość. W każdym z nich wyrażo-
na jest przecież częśćka naszej pracy. I jeżeli nawet jej
nie szanujemy — nie szanujemy również siebie. Proste.
Ale smutne.

Pozostaliśmy jeszcze przez moment w kręgu tych spraw
i przyjrzyjmy się samokrytycznie naszym dowodom oso-
bistym, legitymacjom służbowym, związkowym itp. Na
wielu z tych dokumentów odczytać można umieszczone
w stosownym miejscu pouczenie: przechowywać staran-
nie i chronić przed kradzieżą, zniszczeniem lub
zgubieniem...

Kilka miesięcy temu pewien znajomy prosił mnie o po-
moc w wymianie dowodu osobistego.

— O, niech pan popatrzy, tu mi się tak... coś stało —
powiedział, kładąc na biurku spięte gumą do zapraw coś,
przy czym znalazł się archeologiczne wysiada. A żeby było
weselej — wewnątrz tej makulatury znajdowało się 20 zł,
na których czarnym pisakiem zanotował sobie „ku pa-
mięci”. — Jutro koniecznie zadzwonić do Kazi!

I człowiek ów, widząc mój zbaramiaty wzrok, stwierdził
jedynie przepaszając:

— A, nie... To już nieaktualne. Ona dawno wyjechała.

Nie powiedziałam słowa. Bo i po co? Plane stultitatis, si
quis surdo citarihat — jak mawiali starożytni, czyli:
grać głuchemu to kompletne głupstwo.

Teraz jednak myślę, że czasami warto zagrać. Może choć
niektórzy ustyszą?

ZBYSZEK KRUSZONA